

Piotr Biliński

ORCID: 0000-0001-7626-8052

Instytut Spraw Publicznych Uniwersytetu Jagiellońskiego
Kraków

WANDA PEŁCZYŃSKA W WALCE O NIEPODLEGŁOŚĆ

Wanda Pełczyńska in the struggle for independence

Summary: In the Great War, Wanda Pełczyńska née Filipkowska (1894–1976) served as a courier, demonstrating her extraordinary courage and charisma as well as great devotion to Józef Piłsudski and a lifelong commitment to his idea of an independent Polish state. When Poland reappeared on the map of Europe, she began promoting gender equality both as an acclaimed author and editor of women's magazines and as an MP in the 4th-term Sejm (1935–1938), elected from the list of the Nonpartisan Bloc for Cooperation with the Government. After the German–Soviet invasion, Pełczyńska became involved in the activities of the Polish Underground State, for which she had been held in the Lukiškės Prison in Vilnius. Released by a stroke of luck, she returned to covert resistance in Warsaw. She took part in the Warsaw Uprising, in which her beloved son Krzysztof died, and emigrated to London after the armistice, where she devoted herself to journalism and teaching. The aim of the article is to present the state of research on her life and work and give a comprehensive assessment of her legacy.

Keywords: women's history, women's press, struggle for Polish independence

Słowa kluczowe: historia kobiet, prasa kobieca, walka o niepodległość Polski

Uwagi wstępne

Wanda Pełczyńska to jedna z najciekawszych postaci kobiecych w polskim życiu politycznym i intelektualnym pierwszej połowy XX w. Pełniła wiele istotnych funkcji: była działaczką niepodległościową, dziennikarką, posłanką na sejm II RP, sufrażystką, żoną wysokiego oficera Wojska Polskiego – gen. Tadeusza Pełczyńskiego. W okresie okupacji niemieckiej należała do Armii Krajowej. Na emigracji w Londynie razem z mężem współtworzyła ważną instytucję Studium

Polski Podziemnej¹. W okresie PRL-u została skazana na niepamięć, a teraz zasługuje na przypomnienie, a może nawet umieszczenie w narodowym pantheonie.

Życie Wandy Pełczyńskiej przypadło na trzy różne okresy w dziejach Polski. W młodości była związana z ruchem niepodległościowym Józefa Piłsudskiego. W II Rzeczypospolitej prowadziła różnorodną działalność społeczną i polityczną, równocześnie będąc dziennikarką i nauczycielką. W czasie okupacji niemieckiej z narażeniem życia pracowała w konspiracji. W powstaniu warszawskim straciła jedynego syna Krzysztofa. Na emigracji w Londynie powróciła do intensywnej działalności publicystycznej.

Należała do pokolenia ludzi niezłomnych. Jej silny charakter ukształtował się już w latach młodości, wypełnionej ideowym zaangażowaniem i walką o niepodległość. W kwestiach dla niej istotnych z wielką odwagą i konsekwencją potrafiła bronić swoich przekonań bez względu na grożące niebezpieczeństwo. Wpojonym w młodości zasadom pozostała wierna przez całe życie. Zaangażowana ideologicznie w obozie piłsudczykowski chciała służyć niepodległej ojczyźnie.

Choć w oczach pamiętnikarzy Wanda Pełczyńska, podobnie jak Aleksandra Piłsudska, jawi się jako postać wybitna, piękna i szlachetna, o nieprzeciętnej osobowości, w czasach PRL-u jej osoba została całkowicie przemilczana². Celem niniejszego artykułu jest więc – przy pomocy metody analitycznej – ocalenie od zapomnienia postaci Pełczyńskiej. Szanse na przypomnienie i utrwalenie w pamięci jej osoby dają nieupublicznione dotychczas źródła, szczególnie archiwum rodzinne, przechowywane w Instytucie Józefa Piłsudskiego w Londynie. Archiwalia te rzucają światło zarówno na postać tytułowej bohaterki, jak i dzieje polskiej emigracji po II wojnie światowej. Autor starał się ukazać losy Pełczyńskiej na szerokim tle historii Polski pierwszej połowy XX w. oraz dokonać próby wyjaśnienia zagadek, niedomówień i nieścisłości nagromadzonych wokół jej postaci. Niestety nie wszystkie aspekty jej działalności oraz zaskakujące koleje losu dało się w pełni wyjaśnić, gdyż źródła, zwłaszcza z okresu okupacji niemieckiej, są niekompletne.

Po śmierci Pełczyńskiej jedynie w londyńskich „Wiadomościach” i „Tygodniku Polskim” ukazały się dwa wzruszające wspomnienia: jedno – Lidii Ciołkoszowej, a drugie Bronisława Hełczyńskiego, natomiast w prasie krajowej panowało głucho milczenie. Dopiero w 1985 r., po śmierci męża Wandy, gen. Tadeusza Pełczyńskiego, na łamach „Tygodnika Powszechnego” opublikowano artykuł autorstwa Ryszarda Terleckiego i Andrzeja Romanowskiego o obojgu Pełczyńskich. Krótkie biografie w różnych słownikach i encyklopediach nie mogą spełnić za-

¹ A. Adamczyk, *Piłsudczycy w izolacji (1939–1954). Studium z dziejów struktur i myśli politycznej*, Bełchatów 2008, s. 376, przyp. 92.

² Niedawno powstała biografia marszałkowej Piłsudskiej autorstwa M. Sikorskiej, *Aleksandra Piłsudska 1882–1963*, Łódź 2021.

dania naukowej biografii. Wśród nich na odnotowanie zasługują szczególnie trzy, zamieszczone w wydawnictwach słownikowych³.

Podstawę źródłową artykułu stanowią materiały archiwalne dostępne w zbiorach krajowych i zagranicznych. Wyjątkową wartość mają akta zgromadzone w Instytucie Józefa Piłsudskiego w Londynie. W znacznej części jest to korespondencja do Pelczyńskiej (łącznie 18 jednostek archiwalnych). Są tu listy m.in. od Marii Czapskiej, Haliny Czarnockiej, Tadeusza Pawłowicza, Wacława Zagórskiego, Mieczysława Grydzewskiego, Tadeusza Żenczykowskiego, Jana Nowaka-Jeziorańskiego, Michała Borwicza, Stanisławy Daszewskiej i męża Tadeusza Pelczyńskiego. Znaleźć tam można wspomnienia Pelczyńskiej z czasów legionowych, wybór najważniejszych artykułów prasowych i stenogramów audycji radiowych wygłaszanych w Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa, jej teksty dotyczące II wojny światowej, zagłady Żydów, a także kwestii kobiecych. W Instytucie Józefa Piłsudskiego w Londynie, w archiwum męża Wandy Pelczyńskiej – Tadeusza, przechowywana jest korespondencja małżonków z lat 1922–1939. W londyńskim Studium Polski Podziemnej znajdują się dwie teczki (autorska i personalna) dotyczące Wandy Pelczyńskiej.

W Archiwum Akt Nowych w Warszawie materiały związane z Pelczyńską są w kilku zespołach (Ligi Kobiet Polskich Pogotowia Wojennego, Stowarzyszenia „Samopomoc Społeczna Kobiet” i Federacji Polskich Związków Obrończyni Ojczyzny).

Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego posiada jej materiały studenckie. Niewielkie wzmianki o Pelczyńskiej są też zamieszczone wśród materiałów Naczelnego Komitetu Narodowego w Archiwum Narodowym w Krakowie.

Akta związane z nadaniem jej Orderu Virtuti Militari przechowuje Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie.

Kolejne zbiory znajdują się w Bibliotece Narodowej. Są tam niektóre materiały biograficzne Pelczyńskiej, w tym cenny maszynopis wspomnień o niej pióra wieloletniej przyjaciółki Marii Zdziarskiej-Zaleskiej. Listy Pelczyńskiej do tej ostatniej są przechowywane w Bibliotece Polskiej w Paryżu (archiwum Zygmunta Lubicz-Zaleskiego), część korespondencji posiada też Biblioteka Za-

³ Wanda Pelczyńska nie doczekała się do dziś pełnej biografii. Posiadamy jedynie krótkie pośmiertne wspomnienia i słownikowe biogramy. Zob. B. Helczyński, *Wanda Pelczyńska. Bardzo odważna i bardzo urocza kobieta*, „Tydzień Polski” 25.09.1976, R. 37, nr 39, s. 5; L. Ciołkoszowa, *Wspomnienie o Wandzie Pelczyńskiej*, „Wiadomości”, 1976, nr 46 (1598), s. 3; J. Hulewicz, *Pelczyńska z Filipkowskich Wanda*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 25, Wrocław 1980, s. 566–568; A. Romanowski, R. Terlecki, *Pelczyńscy*, „Tygodnik Powszechny” 1985, nr 11, s. 3; *Słownik biograficzny kobiet odznaczonych Orderem Wojennym Virtuti Militari*, t. 1: A–G, red. E. Zawadzka et al., Toruń 2004, s. 173–176; J.Z. Pająk, *Filipkowska-Pelczyńska Wanda*, [w:] *Świętokrzyski słownik biograficzny*, t. 2: 1795–1918, red. J. Szczepański, Kielce 2009, s. 134–135; W. Misztal, M. Sulej, *Wanda Izabela Pelczyńska z Filipkowskich*, 2003, maszynopis w Archiwum Pomorskim Armii Krajowej w Toruniu, sygn. 1732/WSK: Teczka Wandy Pelczyńskiej.

kładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu (spuścizna Jana Nowaka-Jeziorańskiego). W Bibliotece Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu (dział Archiwum Emigracji) zgromadzono ponad sto listów Pełczyńskiej do redaktora londyńskich „Wiadomości” Mieczysława Grydzewskiego.

Oprócz źródeł archiwalnych sięgnięto też po literaturę pamiętnikarską i wspomnieniową. Korzystano z niej jednak w sposób krytyczny, konfrontując subiektywne narracje pamiętnikarskie ze zobiektywizowaną wiedzą o świecie, wynikającą z ustalonej wiedzy historycznej oraz ustaleń innych nauk humanistycznych⁴. Spożytkowano również publikacje źródłowe, prasę, sprawozdania stenograficzne Sejmu II RP oraz druki ulotne.

Legionowa młodość

Nasza bohaterka urodziła się 6 stycznia 1894 r. w miejscowości Yauco na wyspie Puerto Rico w Ameryce Środkowej jako córka inż. Józefa Saturnina Filipkowskiego, który pracował tam wówczas przy budowie linii kolejowych, i Zofii z Jaxa-Kwiatkowskich. Miała starszą siostrę Halinę oraz dwóch młodszych braci – Stanisława i Włodzimierza. Ojciec, absolwent renomowanej szkoły budowy dróg i mostów w Paryżu, w 1870 r. walczył z Prusami w szeregach armii francuskiej. Potem budował mosty i koleje w różnych częściach świata. Swoją przyszłą żonę poznał w Turcji, gdzie zawarli małżeństwo. W 1906 r. małżonkowie wrócili do kraju; zamieszkali najpierw na Litwie w okolicy Święcian, później w Humaniu na Ukrainie, a w końcu w 1910 r. w Kielcach. Przez jakiś czas przebywali w Warszawie, gdzie Wanda uczęszczała na pensję Marty Łojko; zdała tam maturę w 1912 r. Już w szkole średniej interesowała się literaturą polską i należała do kółka samokształceniowego⁵. Później kontynuowała naukę na Wyższych Kursach Pedagogicznych; ich celem było przygotowanie kobiet do zawodu nauczycielskiego oraz umożliwienie im zdobycia wyższego wykształcenia. Założycielem kursów był znany warszawski pedagog Jan Miłkowski, który otworzył podwoje „uczelni” we wrześniu 1906 r. Program działu humanistycznego, na który uczęszczała Filipkowska, obejmował historię literatury polskiej i powszechnej, gramatykę współczesną i historyczną, historię powszechną i Polski oraz filozofię i historię sztuki. Wykładowcami byli znakomici uczeni, literaci i poeci warszawscy, m.in.: Marian Massonius, Jan Karol Kochanowski, Konrad Drzewiecki, Ignacy Matuszewski, Bronisław Chlebowski, Władysław Bukowiński i Jan Kucharzewski⁶.

⁴ Szerzej na temat współczesnej biografistyki kobiecej i jej problemów metodologicznych zob. M. Solarska, *Pleć biografii?*, [w:] *Biografistyka we współczesnych badaniach historycznych. Teoria i praktyka*, red. J. Kolbuszewska, R. Stobiecki, Łódź 2017, s. 37–50.

⁵ Biblioteka Narodowa (dalej BN), rkps Akc. 11987. M. Zdziarska-Zaleska, „Wanda z Filipkowskich Tadeuszowa Pełczyńska”.

⁶ M. Złotorzycka, *Kursy pedagogiczne dla kobiet pod kierunkiem Jana Miłkowskiego (1906–1921)*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1961, R. 4, z. 2, s. 139–164.

W październiku 1912 r., idąc szlakiem swoich starszych kolegów i koleżanek, Filipkowska wyjechała do Galicji, gdzie rozpoczęła studia polonistyczne na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, jako studentka hospitantka, a od 1914 r. – studentka nadzwyczajna. Uczęszczała na wykłady i seminarium wybitnego historyka literatury Ignacego Chrzanowskiego, który zachwyił ją erudycją i talentem krasomówczym. Wspominała, że największa sala wykładowa im. Mikołaja Kopernika w Collegium Novum „pękała w szwach, gdy on był na katedrze”. Słuchała także prelekcji Wacława Tokarza o powstaniu kościuszkowskim, Stanisława Windakiewicza o młodych romantykach, Mariana Zdziechowskiego o romantyzmie w filozofii XIX w, Juliana Pagaczewskiego o zabytkach Krakowa i Antoniego Karbiowiaka – o zasadach nauczania i wychowania⁷. Na studiach poznała swoją wieloletnią przyjaciółkę Hannę Rzepecką, po mężu Pohoską, która od 1913 r. studiowała historię. Przebywając razem w internacie u sióstr urszulanek, prowadziły długie rozmowy na tematy niepodległościowe i czytały artykuły matki Rzepeckiej, Izy Moszczeńskiej, zamieszczane w socjalistycznym „Naprzodzie”⁸. Fascynacja ideami socjalistycznymi wynikała z otwartości tego ruchu na tzw. kwestię kobiecą, nie miała natomiast podłoża marksistowskiego. Jak słusznie zauważył Andrzej Friszke, „wtedy socjalizm niekoniecznie musiał się łączyć z ideologią marksistowską. Był przede wszystkim postawą buntowniczą. Wyrażał się w buncie przeciwko istniejącym stosunkom politycznym – niewoli Polski i charakterowi ustroju despotycznego, przeciw niesprawiedliwości społecznej i niewolniczemu wyzyskowi warstw ubogich, zakłamaniu i konformizmowi większości rodaków”⁹.

W latach studenckich Filipkowska związana z ruchem zarzewiackim, wstąpiła do krakowskiego Żeńskiego Oddziału Polskich Drużyn Strzeleckich, w którym pełniła funkcję komendantki; przyjęła wtedy pseudonim „Makryna” i „Brzeziewiczówna”¹⁰. Od początku działalności w drużynach „była uderzona

⁷ Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, WF II 376. Wykaz wykładów, na które uczęszczała W. Filipkowska.

⁸ W. Pelczyńska, *Wspomnienie o Hannie Pohoskiej*, „Wiadomości” 3.01.1954, R. 9, nr 1 (405), s. 3. Szerzej zob.: M.J. Żmichowska, *Hanna Pohoska (1895–1953)*, Olsztyn 1995, s. 28–29.

⁹ A. Friszke, *O kształt niepodległej*, Warszawa 1989, s. 41–42. Zob. też: I. Krzywicka, *Wyznania gorszytelki*, oprac. A. Tuszyńska, Warszawa 2002, s. 324. Krzywicka uważała, że „socjaliści musieli być *ipso facto* dobrzy, szlachetni, bezinteresowni, ofiarni, prawdomówni i lojalni wobec siebie samych, swoich towarzyszy i własnej ideologii”. Według niej socjalizm oznaczał „świecką moralność”.

¹⁰ Z. Zawiszana, *Do historii Drużyn Strzeleckich*, „Niepodległość” 1930, t. 2, s. 282–283; Szerzej zob.: W. Potkański, *Ruch narodowo-niepodległościowy w Galicji przed 1914 rokiem*, Warszawa 2002, s. 88–117. Według W. Balińskiego Filipkowska przyjęła pseudonim Makryna na cześć Makryny Mieczysławskiej (zm. 1869 r.). Jak wiadomo, opowieść o tej rzekomej bohaterce okazała się mitem, zob. J. Urban, *Makryna Mieczysławska w świetle prawdy*, „Przegląd Powszechny” 1923, s. 1–138.

sprawnością organizacyjną i ciekawym programem pracy”¹¹. Brała udział w działalności stowarzyszenia akademickiego „Znicz”. Zdaniem kolegi ze studiów, Bronisława Hełczyńskiego, odgrywała w tych organizacjach „jedną z czołowych ról”¹². 28 czerwca 1913 r. zdała egzamin na zorganizowanym przez Polskie Drużyny Strzeleckie kursie podoficerskim w Krakowie¹³. Wykłady, ćwiczenia i egzaminy prowadzili wspólnie Zofia Zawiszancka i Janusz Gąsiorowski¹⁴. Wanda ukończyła też kurs medyczny. Dzięki niemu została kierowniczką sześciuosobowego patrolu, który wchodził w skład dowodzonego przez Zawiszanckę Żeńskiego Oddziału Sanitarnego i działał podczas ćwiczeń nocnych Drużyn Strzeleckich w Gdowie w czerwcu 1914 r.¹⁵

Wybuch pierwszej wojny światowej zaskoczył Filipkowską w Kielcach. Po wkroczeniu legionistów do rodzinnego miasta zgłosiła się ochotniczo do służby kurierskiej w Oddziale Wywiadowczym I Brygady Legionów Polskich¹⁶. Formację tę powołała do życia Aleksandra Szczerbińska „obywatelka Ola”, przyszła druga żona Józefa Piłsudskiego¹⁷. Wśród kurierek były tak znane w przyszłości działaczki społeczne, jak Stefania Kudelska, Wanda Piekarska, Zofia Zawiszancka, Władysława Srzednicka, Maria Turzyna, Felicja Kempieńska, Maria Kornilowiczówna, Waleria Golińska, Teresa Perlowa, Bronisława Bobrowska i Maria Rychterówna¹⁸. Zwierzchnikiem oddziału był zaufany współpracownik Piłsudskiego Rajmund Jaworski, pseud. „Świętopełk”, a jego najbliższymi pomocnikami byli Tomasz Arciszewski, Marian Malinowski, Feliks Perl, Walery Sławek i Michał Sulkiewicz. W oddziale służyło 46 kobiet w wieku od 20 do 65 lat. Przeważnie były to studentki, które przedzierały się przez linię frontu, przewożąc rozkazy komendanta, prasę konspiracyjną i materiały wybuchowe. Posługując się fałszywymi dokumentami i udając osoby podróżujące do krewnych, nieorientowane w realiach wojny i przebiegu linii frontu, przedostawały się pomiędzy wal-

¹¹ Instytut Józefa Piłsudskiego w Londynie (dalej IJP), zespół 202, Archiwum Wandy Pelczyńskiej (dalej AWP),teczka 28. W. Pelczyńska, „Udział kobiet w Drużynach Strzeleckich”.

¹² B. Hełczyński, *Wanda Pelczyńska. Bardzo odważna i bardzo urocza kobieta*, s. 5.

¹³ H. Bagiński, *U podstaw organizacji Wojska Polskiego 1908–1914*, Warszawa 1935, s. 660–662.

¹⁴ Z. Zawiszancka, *Polskie Drużyny Strzeleckie*, [w:] *Kobiety niepodległości. Wspomnienia z lat 1910–1918*, wstęp i oprac. K. Piskala, M. Sikorska-Kowalska, Warszawa 2019, s. 194–195.

¹⁵ H. Bagiński, *U podstaw organizacji*, s. 542; Z. Zawiszancka, *Do historii Drużyn Strzeleckich*, s. 283; S.M. Jankowski, *Dziewczęta w maciejówkach*, Warszawa 2012, s. 430.

¹⁶ IJP, zespół 202, AWP,teczka 27, s. 4–8. W. Pelczyńska, „Kielce w sierpniu i wrześniu 1914 roku”. Zob. też J. Gaul, *Na tajnym froncie. Działalność informacyjno-wywiadowcza polskich organizacji niepodległościowych w latach 1914–1918*, Warszawa 2021, s. 94–174.

¹⁷ Szerzej zob.: M. Sikorska-Kowalska, *Komendantka Oddziału Kuriersko-Wywiadowczego I Brygady Legionów. Aleksandra Szczerbińska i towarzyszkę broni*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica” 2019, t. 104, s. 109–124; eadem, *Aleksandra Piłsudska (1882–1963)*, Łódź 2021, s. 95–106.

¹⁸ W. Pelczyńska, *Udział kobiet w pierwszej wojnie światowej*, „Głos Kobiet” 1975, nr 79.

czące oddziały, dostarczając na bieżąco informacje o ruchach rosyjskich wojsk. Po ustabilizowaniu się frontu coraz częściej prowadziły akcje wywiadowcze na głębokich tyłach oddziałów liniowych; dzięki nim można było ustalić kierunki przegrupowań wojsk rosyjskich, główne szlaki przerzutu broni oraz żołnierzy. Były to niebezpieczne misje – w mrozie i śniegu trzeba było przemierzać nieuczęszczane drogi, a przy zetknięciu z żołnierzami rosyjskimi umiejętnie kłamać, by nie zostać aresztowaną¹⁹.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości siedemnaście kurierek uhonorowano wysokimi odznaczeniami państwowymi; nasza bohaterka otrzymała Krzyż Niepodległości z Mieczami, Order Odrodzenia Polski („Polonia Restituta”) klasy V i IV, Złoty Krzyż Zasługi, odznakę „Za Wierną Służbę” i Krzyż Srebrny Orderu Virtuti Militari²⁰. Wnioskodawcy tego ostatniego odznaczenia – Wacław Jędrzejewicz, Adam Koc i Marian Zyndram-Kościałkowski – podkreślali, że Filipkowska, pełniąc służbę łączniczką, „trzykrotnie przechodziła front bojowy w sierpniu i grudniu 1914 [r.] oraz [w] styczniu 1915 [r.] Każdy z tych przejazdów połączony był [...] z bezwzględny niebezpieczeństwem życia. Wanda Filipkowska odznaczała się rzadkim poświęceniem i zupełnie wyjątkową odwagą”²¹.

W połowie 1915 r., po przełamaniu frontu rosyjskiego pod Gorlicami i krótkim okresie pracy w Departamencie Wojskowym Naczelnego Komitetu Narodowego (NKN) pod kierunkiem Stanisława Kota, Filipkowska zamieszkała w domu rodzinnym w Kielcach, gdzie jej ojciec miał Zakład Marmurów Kieleckich. Jak wspominali Aleksandra Szczerbińska i Wacław Jędrzejewicz, patriotyczny dom Filipkowskich jako jeden z niewielu w mieście ofiarnie przyjmował legionistów²². Często tam gościni, Zawiszanka, uznawała, że był „jakby centralą ruchu, a zarazem i «zajazdem» na pół konspiracyjnym, na pół wojskowym”²³. Ojciec Józef Filipkowski w latach 1912–1914 był kwestorem Polskiego Skarbu Wojskowego, a następnie działaczem Konfederacji Polskiej w Kielcach. W sierp-

¹⁹ A. Szczerbińska, *Oddział Wywiadowczy I Brygady*, [w:] *Wierna Służba. Wspomnienia uczestniczek walk o niepodległość 1910–1915*, red. A. Piłsudska, M. Rychterówna, W. Pełczyńska, M. Dąbrowska, Warszawa 1927, s. 81–83; T. Nałęcz, *Kobiety w walce o niepodległość w czasie pierwszej wojny światowej*, [w:] *Kobieta i świat polityki. Polska na tle porównawczym w XIX i w początkach XX wieku*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 1994, s. 73–79.

²⁰ W. Pełczyńska, *Kobiety w walce o niepodległość*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej. Księga pamiątkowa 1918–1928*, red. M. Dąbrowski, P. Lot, Kraków 1928, s. 870–871; J. Dufrat, *Kobiety w kręgu lewicy niepodległościowej. Od Ligi Kobiet Pogotowia Wojennego do Ochotniczej Ligi Kobiet (1908–1918/1919)*, Toruń 2002, s. 131.

²¹ Centralne Archiwum Wojskowe, VM-25-1814. Akta nadania Orderu Virtuti Militari W. Filipkowskiej.

²² A. Piłsudska, *Wspomnienia*, Warszawa 1989, s. 137; R. Starzyński, *Cztery lata wojny w służbie komendanta. Przeżycia wojenne 1914–1918*, Warszawa 1937, s. 83; W. Jędrzejewicz, *Wspomnienia*, oprac. J. Cisek, Wrocław 1993, s. 47–48.

²³ Z. Zawiszanka, *Poprzez fronty. Pamiętnik wywiadowczyni I pułku piech. leg. z 1914 roku. Na podstawie notatek spisanych w lutym-marcu 1915 r.*, Warszawa 1928, s. 36.

niu 1914 r. wspierał zbrojnie legionistów. Po powtórным zajęciu miasta przez Rosjan musiał z tego powodu uciekać do Katowic. Do Kielc powrócił dopiero wiosną 1915 r.²⁴ Matka, Zofia z Jaxa-Kwiatkowskich, kierowała kieleckim kołem Ligi Kobiet Pogotowia Wojennego; żyła w ciągłym strachu o losy najbliższej rodziny²⁵. Starszy brat Stanisław Filipkowski walczył w szeregach I Brygady Legionów. Ciężko ranny w bitwie pod Konarami, został umieszczony w placówce werbunkowej Departamentu Wojskowego NKN-u w Kielcach. Również młodszy brat Włodzimierz Filipkowski zaangażował się w działalność niepodległościową; służył w Polskiej Organizacji Wojskowej.

W latach 1915–1918 Filipkowska z Kazimierą Grunertówną, Barbarą Kossuthówną i Lucyną Kozłowską zorganizowała, a potem przewodniczyła kieleckiemu Kołu Ligi Kobiet Polskich Pogotowia Wojennego, skupiającemu w swoich szeregach około 200 osób. Głównym zadaniem organizacji było wspieranie oddziałów bojowych; dostarczanie żywności, szycie derek końskich i pranie mundurów, opieka nad rannymi oraz propaganda niepodległościowa i gromadzenie wydawnictw socjalistycznych. Wielokrotnie organizowano zbiórki pieniędzy, przyjmowano również dary w postaci bielizny, ubrań, kosztowności i jedzenia²⁶.

Działalność wojskową Filipkowska wznowiła podczas wojny polsko-sowieckiej. W listopadzie 1919 r. należała do inicjatorek powstania Wydziału Instruktorów Oświatowych Sekcji Propagandy i Opieki (tzw. Śpieszek) działającego przy II Oddziale Naczelnego Dowództwa Armii Polskiej. 1 maja 1920 r. została mianowana kierowniczką Wydziału Instruktorów. Wciągnęła do tej pracy około 100 nauczycielek i studentek, w tym doświadczoną w pracy oświatowej i społecznej Helenę Radlińską, która została jej zastępczynią. Pierwotnie Filipkowska planowała, że kierownictwo będzie spoczywało w rękach Radlińskiej, jednak oświadczyła ona kategorycznie: „Będę zastępczynią kierowniczką głównej, ponieważ wchodzę do organizacji już od dłuższego czasu pod jej kierownictwem działają-

²⁴ J.Z. Pająk, *Filipkowski Józef Saturnin*, [w:] *Świętokrzyski słownik biograficzny*, t. 2, 1795–1918, red. J. Szczepański, Kielce 2009, s. 135–136.

²⁵ IJP, zespół 202, AWP,teczka 27, s. 5. W. Pełczyńska, „Kielce w sierpniu i wrześniu 1914 roku”.

²⁶ Archiwum Akt Nowych (dalej AAN), Liga Kobiet Polskich, sygn. 32, L. Śliwińska, „Z dziejów Ligi Kobiet Polskich Pogotowia Wojennego 1913–1918”, (rkps). Zob. też eadem, *Liga Kobiet Pogotowia Wojennego*, [w:] *Służba Ojczyźnie. Wspomnienia uczestniczek walk o niepodległość 1915–1918*, red. A. Piłsudska, W. Pełczyńska, H. Pohoska, J. Barthel de Weydenthal, D. Wyszyńska, M. Rychterówna, Warszawa 1929, s. 157–165; *Zapiski Edmunda Massalskiego z sierpnia 1915 roku*, [w:] *Edmund Massalski (1886–1975). Materiały z sesji naukowej w Świętej Katarzynie 15–16 XI 1986 roku*, red. A. Rembalski, Z. Wójcik, Kielce 1989, s. 150; J.Z. Pająk, *Liga Kobiet Polskich Pogotowia Wojennego wobec sporów w obozie aktywistycznym (sierpień 1915 – sierpień 1916)*, „Kieleckie Studia Historyczne” 1999, t. 15, s. 80–94; K. Cybulska, *Kobiety w ruchu niepodległościowym na ziemi kieleckiej 1914–1918*, „Studia Muzealno-Historyczne” 2015, t. 7, s. 81–96; eadem, *Liga Kobiet Pogotowia Wojennego w Okręgu Kieleckim w latach 1914–1918*, „Między Wisłą a Pilicą. Studia i Materiały Historyczne” 2018, t. 19, s. 61–86.

cej. Kierowniczką musi być osoba młoda, musi być gotowa do wyjazdu na front w każdej chwili, mój stan zdrowia mi na to nie pozwala”²⁷. Zadaniem Wydziału było zorganizowanie pracy kulturalno-oświatowej w wojsku polskim, zwłaszcza zwalczanie analfabetyzmu wśród żołnierzy. Instruktorzy byli umundurowani, na ramieniu i na berecie nosili znak S.P.I.O (Seksja Propagandy i Oświaty). Podczas bitwy warszawskiej w szeregach organizacji służyło już 300 instruktoerek²⁸. W edukacyjnej akcji pomagali nauczyciele wileńscy i profesorowie Uniwersytetu Stefana Batorego (m.in. Witold Staniewicz, późniejszy rektor). Na przełomie maja i czerwca 1920 r. Filipkowska krótko przebywała w zdobytym przez wojsko polskie Kijowie²⁹. Służbę w armii zakończyła po podpisaniu pokoju ryskiego w marcu 1921 r.

Działalność publicystyczna i polityczna w II RP

Po wojnie Filipkowska zamieszkała w Warszawie, gdzie przez dwa lata uczyła języka polskiego i historii na nauczycielskich kursach pedagogicznych. Na początku 1922 r. poznała majora Tadeusza Pelczyńskiego, za którego wyszła za mąż. W latach 1922–1926 była redaktorką najstarszego pisma kobiecego – ukazującego się od 1865 r. warszawskiego tygodnika „Bluszc”³⁰. Wydawcą gazety był Zygmunt Pieracki, brat płk. Bronisława Pierackiego, jednego z najbliższych współpracowników Józefa Piłsudskiego³¹. Z redagowanych przez Pelczyńską serwisów informacyjnych, artykułów i reportaży, czytelniczki mogły się dowiedzieć o pierwszych kobietach zasiadających w rządach, parlamentach, o pisarkach, adwokatkach, sędzinach, uczonych i wszystkich tych, które podejmowały nowe wyzwania; modyfikowało to wyobrażenie o tradycyjnych formach kobiecej aktywności, wskazywało wzór kobiety nowoczesnej. Zdaniem Dobrochny Kałwy, w ten sposób społeczeństwo przekonywało się, że „równouprawnienie jest procesem nieuchronnym i ogólnooświatowym [...], że nie ma już zajęć, urzędów, zawodów, które byłyby dla kobiet niedostępne i zakazane. [...] Ta nowa postawa życiowa wymagała jednak wykreowania nowego charakteru i nowego wizerunku

²⁷ W. Pelczyńska, *Życiorys Heleny Radlińskiej uzupełniony*, „Wiadomości” 7.01.1962, R. 17, nr 1 (823), s. 2; eadem, *Kalendarium życia Heleny Radlińskiej*, „Tydzień Polski” 3.07.1976, R. 37, nr 27 (157); eadem, *Helena Radlińska w latach 1913–1921*, „Zeszyty Historyczne” 1971, z. 19, s. 132–142.

²⁸ W. Pelczyńska, *Wspomnienie instruktorki oświatowej*, „Głos Kobiet” 1975, nr 80.

²⁹ W. Pelczyńska, *Nie trzeba*, „Bluszc” 30.01.1926, R. 59, nr 5.

³⁰ Szerzej zob. J. Chwastyk-Kowalczyk, *«Bluszc» w latach 1918–1939. Tematyka społeczna oraz problemy kultury i literatury*, Kielce 2003, s. 37; T. Kulak, *Trybuna umiarkowanego feminizmu. «Bluszc» pod kierownictwem redakcyjnym Zofii Seidlerowej w latach 1906–1918*, [w:] *Kobieta i media. Studia z dziejów emancypacji kobiet*, pod red. P. Perkowskiego, T. Stegniera, Gdańsk 2009, s. 70–92.

³¹ J. Dufurat, *W służbie obozu marszałka Piłsudskiego. Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet (1928–1939)*, Kraków–Wrocław 2013, s. 17.

kobiety – aktywnej, zaangażowanej i świadomej swych praw i obowiązków”³². Taki, ogólnie rzecz biorąc, był główny cel działalności publicystycznej Pełczyńskiej i takie wnioski można było wysnuć po lekturze jej tekstów.

W marcu 1927 r. po konflikcie z ówczesnym wydawcą „Bluszczu” Pełczyńska ustąpiła z redakcji. Na stanowisku redaktorki zastąpiła ją Stefania Podhorska-Okołów, która nadała pismu konserwatywne oblicze, hołdując przy tym tradycyjnemu modelowi matki Polki, strażniczki domowego ogniska, kultury polskiej i zasad wiary katolickiej. Spór dotyczył opowiadania Marii Kuncewiczowej *Przymierze z dzieckiem*, które wzburzyło czytelniczki, urażone w uczuciach matczynych „nieortodoksyjną wersją macierzyństwa”. Jak wspominała Kuncewiczowa, „w redakcji wybuchły spory i kwasy”, w rezultacie powstał nowy ilustrowany tygodnik społeczno-literacki „Kobieta Współczesna”, wydawany przez Emilię Grocholską, a redagowany przez Pełczyńską³³. Pierwszy numer wyszedł 3 kwietnia 1927 r. Periodyk stanowił nieformalny organ Polskiego Stowarzyszenia Kobiet z Wyższym Wykształceniem. Pomysł założenia nowego pisma kobiecego wyszedł podobno od obu kobiet. Pierwsza dysponowała funduszami, zaś Pełczyńska była już znaną dziennikarką. Wraz z nią z redakcji „Bluszczu” odeszła Cecylia Walewska, jedna z pionierek emancypacyjnego ruchu kobiecego w Polsce, a także Helena Ceysingerówna, od czasów wojny związana z ruchem piłsudczykowskim. Z redakcji czasopisma odeszła też Kazimiera Muszałówna, zrażona brakiem poruszania na jego łamach spraw społecznych i politycznych oraz kwestii walki o emancypację kobiet³⁴.

Na łamach „Kobiety Współczesnej” Pełczyńska redagowała trzy cykle artykułów: *W obronie dziecka*, *Nasza szkoła* i *Współpraca z rodziną*; szczegółowo omawiano w nich różne aspekty życia obywaterek II RP. Wydała też kilka numerów monograficznych poświęconych kobiecie francuskiej, fińskiej, bułgarskiej i greckiej. Od początku pracy redakcyjnej nawiązywała do tradycji feministycznych, pisała felietony na temat kobiet, które walczyły o równouprawnienie. Skłoniła też do współpracy inne feministki – Marię Pawlikowską-Jasnorzewską i Herminę Naglerową. Na łamach „Kobiety Współczesnej” Maria Dąbrowska rozpoczęła 8 kwietnia 1928 r. druk powieści *Domowe drogi*, będącej pierwszą wersją *Nocy i dni*, zaś Zofia Nałkowska opublikowała nowelę *Rodzina Marcji*³⁵. Helena Boguszevska pisała świetne reportaże z Lasek pt. *Świat po niewidomemu*. Dział kryty-

³² D. Kałwa, *Model kobiety aktywnej na tle sporów światopoglądowych. Ruch feministyczny w dwudziestoleciu międzywojennym*, [w:] *Równe prawa i nierówne szanse. Kobiety w Polsce międzywojennej*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 2000, s. 141.

³³ M. Kuncewiczowa, *Przedmowa*, [w:] eadem, *Twarz mężczyzny i trzy nowele*, Warszawa 1969, s. 5.

³⁴ M. Dołęgowska-Wysocka, *Tygodnik «Kobieta Współczesna» 1927–1934*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1982, R. 21, nr 3–4, s. 60.

³⁵ M. Dąbrowska, *Dzienniki 1914–1965*, t. 2, 1926–1934, red. T. Drewnowski, Warszawa 2009.

ki malarskiej prowadziła Natalia Samotyhowa. Na łamach „Kobiety Współczesnej” drukowane były też przemówienia posłanek zajmujących się w parlamencie zagadnieniami społecznymi. Opisywano poglądy parlamentarzystek, streszczano argumentację stosowaną przez specjalistki w kwestiach dotyczących granic wolności kobiet, zagadnień zdrowotnych, stanu ekonomicznego³⁶.

Od początku redakcja deklarowała apolityczność. „Zagadnienia etyczne i społeczne, będące kamieniem węgielnym naszego wydawnictwa – pisała Pełczyńska – należy rozważać z dala od namietności i gwaru rozpraw politycznych”. Mimo to czytelnik bez trudu mógł się zorientować, po której stronie politycznej barykady opowiadała się redakcja. Było to szczególnie widoczne podczas kampanii wyborczych w 1928 r. i 1930 r. Pełczyńska podkreślała, że „świat kobiecy ma dzisiaj więcej do powiedzenia, niż po pierwszych i drugich wyborach do Sejmu. Wynika to z prostej przyczyny. Udział kobiet, ich bezpośredni twórczy wysiłek w sprawie zorganizowania akcji wyborczej był tym razem niepomiernie większy i owocniejszy aniżeli w ubiegłych kadencjach”. Podczas wyborów parlamentarnych w 1928 r. łącznie wybrano 11 posłanek i senatorek, na ogólną liczbę 555 mandatów, w tym z ramienia BBWR-u trzy kobiety: Marię Jaworską, Eugenię Waśniewską i Zofię Daszyńską-Golińską³⁷. Pełczyńska wyciągnęła z tego wniosek, że „jest w tej chwili moment do stworzenia silnej organizacji kobiecej. Nie wolno tego momentu zmarnować”³⁸. W realizację powyższego postulatu zaangażowała się żona pierwszego premiera Polski odrodzonej, Zofia Moraczewska, która we współpracy z Marią Jaworską założyła Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet. W jego prezydium zasiadły żony i krewnie prominentnych polityków sanacji, w tym m.in. Halina Jarosiewiczowa, Wanda Drzewiecka, Katarzyna Grodecka, Bronisława Dłuska, Helena Ceysingerówna, Hanna Hubicka i Janina Strzelecka³⁹.

W 1930 r., po aresztowaniach przywódców centrolewu, Pełczyńska w artykule wstępnym do „Kobiety Współczesnej” tłumaczyła, że ówczesna Polska „ma dwie drogi: jedna wiedzie do silnego, opartego o mocną władzę wykonawczą państwa, państwa demokratycznego, w którym obowiązuje duch dyscypliny obywatelskiej; druga wiedzie do sejmowładztwa, które pod pozorami swobód demokratycznych nosiło w sobie wszelkie cechy beziły i rozkładu niesławnej pamięci złotej wolności szlacheckiej, po którą w niepodległej Polsce sięgały wszystkie

³⁶ Z. Zaleska, *Czasopisma kobiece w Polsce. (Materiały do historii czasopism). Rok 1818–1937*, Warszawa 1938, s. 145, 196, 150; D. Kałwa, *Kobieta aktywna w Polsce międzywojennej. Dylematy środowisk kobiecych*, Kraków 2001, s. 95; K. Łozowska-Marcinkowska, *Sprawy niewieście. Problematyka czasopism kobiecych drugiej Rzeczypospolitej*, Poznań 2010, s. 69.

³⁷ J. Dufrat, *W służbie obozu marszałka Józefa Piłsudskiego*, s. 163. Zob. też J. Chwastyk-Kowalczyk, *Agitacja obywatelska przed- i powyborcza 1928 roku na łamach «Kobiety Współczesnej»*, „Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobiecych” 2019, nr 1, s. 105–137.

³⁸ W. Pełczyńska, *Po wyborach*, „Kobieta Współczesna” 25.03.1928, R. 2, nr 13, s. 3.

³⁹ J. Dufrat, *W służbie obozu marszałka Józefa Piłsudskiego*, s. 165–182.

stany. Droga pierwsza – to ideologia marszałka Piłsudskiego stanowiąca interes Polski, interes państwa, ponad wszystkie inne. Temu interesowi państwa, które jest naszym interesem jak najszerzej pojętym, podporządkowane być muszą interesy poszczególnych jednostek, ugrupowań politycznych, sfer ogarniających tylko pewien ściśle określony odcinek życia społecznego i politycznego⁴⁰.

Niezależnie od głośno wyrażanej solidarności z obozem władzy, Pełczyńska pozostawała jednak krytyczna wobec niedemokratycznych poczynań sanacji. Przeżyła ciężko aresztowanie posłów centrolewu w 1930 r. i osadzenie ich w twierdzy brzeskiej⁴¹. Podjęła wtedy, wraz z Haliną Jaroszewiczową, bezskuteczną interwencję w obronie uwięzionych u gen. Edwarda Rydza-Śmigłego. Jak wspominała Lidia Ciołkoszowa, na zakończenie rozmowy z Rydzem Pełczyńska miała powiedzieć: „dzieli nas stanowisko ideowe”⁴². Gdy na początku lat trzydziestych Aleksandra Piłsudska, którą do końca życia darzyła przyjaźnią i szacunkiem, wydała przyjęcie, na które zaproszony został także komendant twierdzy brzeskiej, płk Wacław Kostek-Biernacki, Pełczyńska odmówiła w nim udziału⁴³.

Niemniej artykuł w „Kobiecie Współczesnej”, tak jednoznacznie popierający sanacyjne władze, rozstrzygnął o izolacji Pełczyńskiej w redakcji, w której aresztowanie przywódców opozycji i umieszczenie ich w twierdzy brzeskiej wywołało oburzenie. W styczniu 1931 r. Wanda odeszła z „Kobiety Współczesnej”, protestując przeciw wykorzystaniu łamów tego pisma przez stronnictwa opozycyjne i umieszczeniu w nim listu otwartego *Do posłanek BBWR*. Pod listem tym – dotyczył on sprawy brzeskiej – podpisały się 32 respondentki m.in. Maria Dąbrowska, Maria Kuncewiczowa, Helena Boguszevska, Stefania Szoberowa, Emilia Grocholska, Ewa Szelburg-Zarembina, Kazimiera Muszałówna, Helena Szalayowa, Wanda Żebrowska, Czesława Wojeńska, Janina Mortkowiczowa, Maria Karczewska i Maria Czapska⁴⁴. W opublikowanym oświadczeniu komitet redakcyjny tygodnika wyjaśnił, że „Wanda Pełczyńska nie mogła pogodzić się z faktem pośredniego nawet wciągnięcia jej osoby do walki przeciw rządowi i obozowi ideowemu marszałka Piłsudskiego”⁴⁵. Solidaryzując się ze stanowiskiem redaktorki, z komitetu redakcyjnego ustąpiła jej bliska współpra-

⁴⁰ W. Pełczyńska, *W obliczu wyborów*, „Kobieta Współczesna” 16.11.1930, R. 4, nr 46, s. 2. Zob. też: H. Hein-Kircher, *Kult Piłsudskiego i jego znaczenie dla państwa polskiego 1926–1939*, Warszawa 2008.

⁴¹ A. Chojnowski, *Aktywność kobiet w życiu politycznym*, [w:] *Równe prawa i nierówne szanse*, s. 45.

⁴² L. Ciołkoszowa, *Wspomnienie o Wandzie Pełczyńskiej*, s. 3.

⁴³ Instytut Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku, sygn. 701/1/3. Zespół Józefa Piłsudskiego. W. Pełczyńska, „Aleksandra Piłsudska w walce o niepodległość”. Zob. też IJP, zespół 202, AWP,teczka 2, s. 88. List T. Pełczyńskiego do W. Pełczyńskiej, Beckenham 7.08.1963 r.

⁴⁴ *Do posłanek BBWR. List otwarty*, „Kobieta Współczesna” 4.01.1931, R. 5, nr 1, s. 14.

⁴⁵ *Oświadczenie*, „Kobieta Współczesna” 18.01.1931, R. 5, nr 3, s. 13.

cownica Zofia Popławska⁴⁶. Być może Pelczyńska musiała odejść ze względu na męża, który pełnił wysoką funkcję sztabową w wojsku polskim. Wydarzenia te świadczyły o odwadze moralnej redaktorek „Kobiety Współczesnej”, a także ich głęboko etycznej postawie. Mimo wielokrotnie okazywanego poparcia dla Piłsudskiego i jego obozu potrafiły one zdobyć się na protest, gdy rząd naruszał podstawowe prawa obywatelskie.

Funkcję redaktorki naczelnej przejęła Emilia Grocholska, która wydawała czasopismo do marca 1934 r., kiedy to zmarł jej mąż i zabrakło funduszy na deficytowe wydawnictwo. Mimo wysokiego poziomu publicystyki, dobrej szaty graficznej, znanych współpracowniczek „Kobieta Współczesna” nie była zbyt poczytna i nigdy nie osiągnęła nakładu większego niż 10 tys. egzemplarzy. Tygodnik był pismem skierowanym do środowisk lewicującej inteligencji, w wielu publikacjach występującym przeciw oficjalnemu stanowisku Kościoła katolickiego. To właśnie przede wszystkim to antyklerykalne oblicze periodyku przyczyniło się do tego, że „Kobieta Współczesna” nie utrzymała się na rynku wydawniczym⁴⁷.

W latach 1927–1934 we współpracy z Polskim Towarzystwem Pediatrycznym Pelczyńska współredagowała, obok Rajmunda Barańskiego, „Młodą Matkę” – dwutygodnik poświęcony zdrowiu i wychowaniu dzieci do lat siedmiu. Wydawała także francuskojęzyczny dwumiesięcznik „La Femme Polonaise”, informujący zagranicznych czytelników o działalności i twórczości wykształconych Polek. Pismo rozsyłane było do różnych organizacji kobiecych⁴⁸.

W lutym 1932 r. Pelczyńska przeniosła się do Wilna, gdzie jej mąż objął dowództwo w 5. Pułku Piechoty Legionów. Awans na stopień pułkownika w grudniu 1933 r. umocnił jego pozycję w wojsku, otwierając furtkę do wężyków generalskich. Do przyjaciół Pelczyńskiej w Wilnie należeli m.in. Stanisław Lorentz, Ferdynand Ruszczyc, Witold Hulewicz, Stefan i Cezaria Ehrenkreutzowie, Kazimierz Szelański, Helena Romer-Ochenkowska i Kazimierz Okulicz. Pelczyńska była też w kontakcie z lewicującą grupą poetów wydających czasopismo „Żagary”. Brała udział w słynnych „Wileńskich Środach Literackich”, organizowanych od 1927 r. przez Związek Zawodowy Literatów Polskich w Wilnie w dawnym klasztorze bazylianów przy ul. Ostrobramskiej w tzw. „celi Konrada”⁴⁹.

⁴⁶ M. Wierzbicka, *Polskie Stowarzyszenie Kobiet z Wyższym Wykształceniem*, [w:] *Działaczki społeczne, feministki, obywatelki... Samoorganizowanie się kobiet na ziemiach polskich po 1918 roku (na tle porównawczym)*, t. 2, red. A. Janiak-Jasińska, K. Sierakowska, A. Szware, Neriton, Warszawa 2009, s. 168.

⁴⁷ M. Dolęgowska-Wysocka, *Tygodnik «Kobieta Współczesna»*, s. 72; E. Maj, *Dziennikarki prasy dla kobiet w Polsce 1918–1939. Portret zbiorowy na podstawie publicystycznego samo-opisu*, Lublin 2020, s. 65–69.

⁴⁸ M. Dolęgowska-Wysocka, *Tygodnik «Kobieta Współczesna»*, s. 61.

⁴⁹ W. Pelczyńska, *List z Wilna*, „Gazeta Polska” 20.04.1933, R. 5, nr 108; J. Hernik-Spalińska, *Wileńskie Środy Literackie (1927–1939)*, Warszawa 1998, s. 11–37. Szerzej na temat atmosfery

Od wczesnej młodości związana z obozem legionowym, Pełczyńska żywiła kult dla Piłsudskiego. Niewątpliwy wpływ na rozwój takich emocji wobec marszałka, miała przyjaźń z jego drugą żoną – Aleksandrą Szczerbińską. W 1934 r. Piłsudski wybrał Pełczyńską na matkę chrzestną pierwszego polskiego transatlantyku, MS. Piłsudski, zwodowanego we włoskim Trieście⁵⁰. Śmierć marszałka Pełczyńska potraktowała jako nieszczęście. Miała poczucie pustki i osierocenia⁵¹. Ogromowi bólu, „który sercem wstrząsnął”, dała wyraz w liście do Marii Zdziarskiej-Zaleskiej. Pisała m.in.: „Jeżeli się mówi – naród w żalobie – to nie ma w tym, ani słowa przesady. Ludzie proszą tak samo cierpią, jak Ci, którzy współpracowali z Marszałkiem [...]. Stałam tam między nimi [podczas pogrzebowej defilady wojska polskiego na Polu Mokotowskim – P.B.] w jakimś przeraźliwym strachu, że zemdleję, byłam chyba na wpół przytomna. Już do Krakowa nie pojechałam, chciałam być razem z dziećmi, żeby razem z nimi przepędzić ten dzień, gdy ciało jego kładli między królami [w katedrze na Wawelu – P.B.]”⁵². Obrzędy pogrzebowe Piłsudskiego były największą manifestacją społeczną w okresie II RP⁵³.

Dekompozycja obozu sanacyjnego po śmierci marszałka doprowadziła do podzielenia się piłsudczyków na trzy zwalczające się grupy: „zamkową”, skupioną wokół prezydenta Ignacego Mościckiego, „wodzowska” lub GISZ, zrzeszającą zwolenników gen. Edwarda Rydza-Śmigłego oraz „pułkowników”, pod przywództwem premiera Walerego Sławka⁵⁴. Pełczyńska nie była związana z żadną z tych grup. Reprezentowała lewicę obozu sanacyjnego, skupioną wokół niektórych działaczy Związku Naprawy Rzeczypospolitej, ruchu zawodowego inteligencji i nauczycieli (Unia Pracy, Związek Nauczycielstwa Polskiego), przedstawicieli części sanacyjnej młodzieży (Związek Polskiej Młodzieży Demokratycznej), zwolenników socjalizmu i syndykalizmu (Związek Związków Zawodowych, małżeństwo Moraczewskich) oraz Marceliego Handelsmana, reprezentanta Stronnictwa Demokratycznego, ugrupowania w którym skupiali się liczni strażnicy kultu i pamięci Piłsudskiego, pozostający jednocześnie wiernymi

intelektualnej Wilna w latach trzydziestych XX w. zob.: W. Sukiennicki, *Legenda i rzeczywistość. Wspomnienia i uwagi o dwudziestu latach Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie*, Paryż 1967; C. Zgorzelski, *Przywołane z pamięci*, Lublin 2006, s. 48–102.

⁵⁰ W. Pełczyńska, *Narodziny okrętu*, „Gazeta Polska” 1.01.1935, R. 7, nr 1.

⁵¹ W. Pełczyńska, *Ludzie Wileńszczyzny o Józefie Piłsudskim*, „Tydzień Polski” 19.04.1969, R. 30, nr 16 (94).

⁵² Biblioteka Polska w Paryżu (dalej BPP), rkps Akc. 3877. List W. Pełczyńskiej do M. Zdziarskiej-Zaleskiej, maj 1935.

⁵³ W. Mędrzecki, *Odzyskany śmietnik. Jak radziliśmy sobie z niepodległością w II Rzeczypospolitej*, Kraków 2022, s. 351.

⁵⁴ B. Miedziński, *Na przełęczu*, „Gazeta Polska” 31.12.1936, R. 8, nr 363, s. 1; T. Jędruszcak, *Piłsudczycy bez Piłsudskiego. Powstanie Obozu Zjednoczenia Narodowego w 1937 roku*, Warszawa 1963, s. 45–65.

wyznawcami wartości liberalnych i demokratycznych⁵⁵. Niemniej, dzięki przyjaźni łączącej ją z Aleksandrą Piłsudską, utrzymywała wysoką pozycję w sferach piłsudczykowskich. Wyraźną oznaką jej wpływów w elicie władzy była nominacja 17 marca 1937 r. na członkinię Instytutu Badań Spraw Narodowościowych⁵⁶.

W latach 1935–1938 Pelczyńska posiadała mandat poselski z listy BBWR z okręgu wileńskiego, w którym zdobyła 12 360 głosów, co stanowiło 28% oddanych głosów⁵⁷. W kampanii wyborczej popierał ją były minister reform rolnych i ówczesny rektor Uniwersytetu Wileńskiego Witold Staniewicz. Uważał on, że „w swej pracy niepodległościowej p. Pelczyńska stoi wśród kobiet polskich na jednym z naczelných miejsc. Ma ona poza sobą trudy wojenne, prace świetlicową na froncie, oraz chlubne karty działalności opiekuńczej wśród ludności przyfrontowej”. Zwraçał też uwagę na fakt, że „powołanie Pelczyńskiej na matkę chrzestną polskiego statku «Piłsudski» było właśnie aktem uznania, wyrażonego p. Pelczyńskiej przez Panią Marszałkową Aleksandrę Piłsudską”. Przechodząc do omawiania zasług Pelczyńskiej na Wileńszczyźnie, podkreślił, że „każdy jej artykuł posiada charakter czynu społecznego. [...] Wzięła ona sobie za zadanie informowanie Warszawy o sprawach wileńskich i od dawna już jest jakby naszym ambasadorem w stolicy”⁵⁸. Pelczyńską popierały też wszystkie organizacje kobiece na Wileńszczyźnie, czemu dawała wyraz na łamach prasy działaczka społeczna i dziennikarka Hanna Wierusz Kowalska⁵⁹.

⁵⁵ J. Żarnowski, *Lewica sanacyjna w latach 1935–1939*, „Przegląd Historyczny” 1958, R. 49, nr 4, s. 714–737; G. Zackiewicz, *Grupa przywódcza Związku Związków Zawodowych w latach 1931–1935*, [w:] *Piłsudczycy i sanatorzy drugiego planu (1926–1939). Portrety zbiorowe i indywidualne*, red. R. Litwiński, M. Sioma, Lublin 2019, s. 151–169; S. Ajzner, *Związek Związków Zawodowych 1931–1939*, Warszawa 1979; W. Mędrzecki, *Odzyskany śmietnik*, s. 373. W liście do M. Zdziarskiej-Zaleskiej z 1 maja 1936 r. Pelczyńska pisała, że w obecnej chwili zupełnie nie wie „kto stoi na czele, gdyż są różne alternatywy”. (BPP, rkps Akc. 3877).

⁵⁶ O. Grott, *Instytut Badań Spraw Narodowościowych i Komisja Naukowych Badań Ziem Wschodnich w planowaniu polityki II Rzeczypospolitej Polskiej na kresach wschodnich*, Kraków 2013, s. 238.

⁵⁷ *Nasi kandydaci. P. Wanda Pelczyńska*, „Kurier Wileński” 23.08.1935, R. 12, nr 230 (3475), s. 5; *Być zwyciężonym i nie ulec – to zwycięstwo*, „Praca Obywatelska” 15.09.1935, R. 7, nr 17, s. 2; *Sprawy kobiece. Nasze posłanki i senatorki*, „Bluszcz” 2.11.1935, nr 44, s. 21; J. Dufrat, *W służbie obozu marszałka Józefa Piłsudskiego*, s. 351; M. Kondracka, *Posłanki i senatorki II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2017; J. Tomaszewski, *Kulisy wyborów do Sejmu w 1935 roku*, „Kwartalnik Historyczny” 1959, R. 66, nr 2, s. 504–510; A. Chojnowski, *Piłsudczycy u władzy. Dzieje Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem*, Wrocław 1986; A. Chojnowski, *Moralność i polityka. Kobiety lobby w Bezpartyjnym Bloku Współpracy z Rządem*, [w:] *Kobieta i świat polityki w niepodległej Polsce 1918–1939*, red. A. Żarnowska, A. Szware, Warszawa 1996, s. 175.

⁵⁸ C. Monikowska, *J. M. Rektor Staniewicz o Wandzie Pelczyńskiej*, „Kurier Wileński” 1.09.1935, R. 12, nr 239 (3484), s. 5.

⁵⁹ H. Wierusz-Kowalska, *Kandydatura poselska: Wanda Pelczyńska jako publicystka*, „Kurier Wileński” 7.09.1935, R. 12, nr 245 (3490), s. 7.

W związku z poselstwem Pelczyńska przeniosła się do Warszawy. Wprowadziła się do dużego służbowego mieszkania w Pałacu Saskim (październik 1935–luty 1939), które zajmował jej mąż, mianowany we wrześniu 1935 r. szefem Oddziału II Sztabu Głównego. (Zresztą Pelczyńska, wieloletnia przyjaciółka szefa Sztabu Głównego gen. Janusza Gąsiorowskiego, pierwszego męża Zofii Zawiszaneki, być może miała jakiś wpływ tę nominację⁶⁰).

Według Władysława Pobóg-Malinowskiego Pelczyńska była – obok m.in. Stanisława Cara, Bogusława Miedzińskiego, Wojciecha Stpiczyńskiego, Walego Sławka i Lucjana Żeligowskiego – najwybitniejszą przedstawicielką obozu władzy w izbie parlamentarnej i jedyną, poza Janiną Prystorową, kobietą⁶¹. Złej o niej opinii wiceministra oświaty, ks. Bronisława Żongołłowicza („Wilno zatraciło swoje duchowe oblicze, a do Sejmu weszły przybłędy Maleszewski i Pelczyńska”)⁶² można przeciwstawić głos pisarki i publicystki Marii Jehanne Wielopolskiej, która namawiając do głosowania na Pelczyńską, charakteryzowała ją jako osobę będącą „zawsze entuzjastką, impulsywną, niezmordowaną, o niegasnącej energii, a mimo niespożytych zasług zawsze cichą i skromną, spełniającą swój obowiązek obywatelski z powagą i bez rozgłosu”⁶³.

W parlamencie Pelczyńska zasiadała w Komisjach Oświatowej, Pracy i Spraw Zagranicznych. Udzielała się głównie w debatach budżetowych oraz związanych z przepisami międzynarodowymi, kilkadziesiąt razy występując podczas posiedzeń sejmowych. W debacie nad ustawą o pozbawianiu obywatelstwa z niepokojem zwracała uwagę, że jego utrata nie powinna rozciągać się również na żonę, jak zakładał dyskutowany projekt⁶⁴. Ujmowała się za uczestnikami walk o niepodległość, którzy często znajdowali się w trudnych warunkach materialnych, a powinni być otoczeni opieką przez państwo⁶⁵. Wypowiadała się też na temat nadania imienia Józefa Piłsudskiego Funduszowi Kultury Narodowej, organizacji wspierającej polską twórczość naukową za pomocą stypendiów dla indywidualnych uczonych, a także subwencji dla placówek na-

⁶⁰ Studium Polski Podziemnej (dalej SPP), kolekcja 13/1, k. 102. „Rozmowy z generałem”, przyczynek do życiorysu T. Pelczyńskiego, notowała podczas rozmów H. Czarnocka w latach 1980–1982.

⁶¹ W. Pobóg-Malinowski, *Najnowsza historia polityczna Polski*, t. 2: 1914–1939, Londyn 1961, s. 779.

⁶² B. Żongołłowicz, *Dzienniki 1930–1936*, Warszawa 2004, s. 651.

⁶³ M.J. Wielopolska, *Kandydatka Rodziny Wojskowej do Sejmu*, „Polska Zbrojna” 4.09.1935, nr 243, s. 6.

⁶⁴ Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Sprawozdania Stenograficzne z 80 posiedzenia w dniu 25 marca 1938 r., ł. 40. Zob. też P. Fiktus, *Poselska aktywność kobiet na mównicy sejmowej w dobie II RP*, „Studia Erasmiiana Wratislaviensia” 2015, z. 9, s. 562.

⁶⁵ Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Sprawozdania Stenograficzne z 51 posiedzenia w dniu 20 marca 1937 r., ł. 54–55.

ukowych⁶⁶. Pomimo świetnego przygotowania zawodowego i poważnego doświadczenia w pracy społecznej nie dopuszczono jej do żadnego stanowiska w komisjach sejmowych, ani też prezydium Sejmu⁶⁷.

Jako zwolenniczka idei federacyjnej wielokrotnie zabierała głos w sprawie łamania praw narodowych Ukraińców, Białorusinów i Żydów. W działalności politycznej była popierana przez byłych premierów Janusza Jędrzejewicza i Kazimierza Bartla oraz gen. Michała Tokarzewskiego-Karaszewicza⁶⁸. Pozostawała w bliskich stosunkach z rabinem Józefem Szuwem, z którym omawiała problemy trapiące mniejszość żydowską zamieszkującą Wilno. Tępiła z trybuny sejmowej wszelkie przejawy antysemityzmu, piętnowała władze za bezczynność i niechęć do ukrócenia „wybryków ukrywającej się bezkarnie łobuzerii, która pod mieszkania żydowskie w Wilnie podkłada petardy, a pochody Ligi Morskiej i Kolonialnej wykorzystuje do rzucania hasel bicia Żydów i rozgrabiania sklepów”. Podawała w wątpliwość „zmysł państwowy tej części społeczeństwa polskiego, która na teren Wilna [...], będącego redutą polskości najbardziej ku północnemu wschodowi wysuniętą, przenosi w swej najbrutalniejszej, a więc najmniej produktywniej formie walkę z elementem żydowskim. Zaufanie bowiem obywatela do władz – ostrzegała – wyraża się również i w tym przeświadczeniu, że każdy czyn łamiący prawo obowiązujące w kraju i łamiący jego dobry obyczaj będzie wysłędzony i ukarany”⁶⁹.

Postulaty Pelczyńskiej dotyczące ochrony mniejszości narodowych w Polsce nie spotkały się z pozytywnym odzewem większości parlamentarnej skupionej w Obozie Zjednoczenia Narodowego. Ta ostatnia, pod ideologicznym przywództwem Edwarda Rydza-Śmigłego, skręcała w stronę prawicowego Obozu Narodowo-Radykalnego (ONR)⁷⁰.

Pelczyńska angażowała się w zwalczanie Obozu Zjednoczenia Narodowego (OZN); przez opozycję nazywanego pogardliwie Ozonem. Podczas spotkania z Rydzem-Śmigłym 2 października 1937 r., w towarzystwie Leokadii Śliwińskiej, Jadwigi Wierzińskiej, Eugenii Waśniewskiej i Zofii Moraczewskiej, działają-

⁶⁶ Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Sprawozdania Stenograficzne z 55 posiedzenia w dniu 16 czerwca 1937 r., t. 8–10. Szerzej zob. M. Hübner, *Fundusz Kultury Narodowej Józefa Piłsudskiego – zamysł i realizacja*, Warszawa 2022.

⁶⁷ M. Śliwa, *Udział kobiet w wyborach i ich działalność parlamentarna*, [w:] *Równe prawa i nierówne szanse*, s. 55.

⁶⁸ R. Potocki, *Polityka państwa polskiego wobec zagadnienia ukraińskiego w latach 1930–1939*, Lublin 2003, s. 173; R. Torzecki, *Polacy i Ukraińcy. Sprawa ukraińska w czasie drugiej wojny światowej na terenie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1993, s. 14; W. Jędrzejewicz, *Wspomnienia*, s. 181.

⁶⁹ Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Sprawozdania Stenograficzne z 41 posiedzenia w dniu 18 lutego 1937 r., t. 41.

⁷⁰ K. Bartnicka, *Wychowanie państwowe: do dyskusji nad problemami ideologii wychowawczej sanacji*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1972, t. 15, s. 61–132.

cych w imieniu Delegacji Organizacji Kobietych, popieranym przez marszałkową Aleksandrę Piłsudską, zażądała, aby kierowany przez płk. Adama Koca OZN przestał ulegać ideologii Romana Dmowskiego i wpływom nacjonalistycznego ONR. W jednej z rozmów Koc miał oświadczyć, że popiera bohaterską młodzież tego ugrupowania, która „cierpiała za swoją ideę w Berezie, i że on jest skłonny wyjść z tą młodzieżą – jeżeli będzie potrzeba – nawet na ulicę!”⁷¹. Pełczyńska stwierdziła: „ideologia Dmowskiego nigdy nie wejdzie do naszych domów i nie zawładnie duszami naszych dzieci, bo ideologia Dmowskiego nie była nigdy ideologią walki o Polskę”⁷². Oczywiście Rydz-Śmigły odrzucił myśl o zmianach ideologicznych w Ozone i krępowaniu działań jego szefa. Ze sprawozdania wynika, że w długim przemówieniu, podczas którego „był poruszony – chwilowo gniewny”, tłumaczył się ze swoich działań w Obozie, zarzucając dawnym towarzyszom legionowym i „spadkobiercom idei Marszałka”, że go opuścili, wierząc w każdą plotkę, także tę o przygotowywanej przez niego „nocy św. Bartłomieja. Jakoby miały spaść głowy ludzi czołowych, rzekomo umieszczonych na czarnej liście proskrypcyjnej”⁷³. Ponowne fiasko przyniosła kolejna rozmowa w miesiąc później, kiedy Pełczyńska, w towarzystwie Hanny Pohoskiej, udała się do Rydza-Śmigłego w listopadzie 1937 r., aby wręczyć mu napisany przez nie memoriał, w którym wypowiedziały się kategorycznie „przeciw metodzie prac Ozone, przeciw jego charakterowi totalitarnemu, przeciw rozbudzaniu walk narodowościowych i hasłom antysemitycznym”. Pełczyńska wspominała „rozmowę w gabinecie generalnego inspektora sił zbrojnych [...]”. Była spokojna, ale pełna wewnętrznego napięcia”. Rydz-Śmigły, żegnając się z nimi, powiedział: „drogi nasze się rozchodzą – ale przecież mogą się zejść w chwilach istotnej wagi. W tej chwili

⁷¹ Archiwum Akt Nowych, Zespół Stowarzyszenia „Samopomoc Społeczna Kobiet”, sygn. 15, t. 3, k. 232. „Kronika codzienna działalności Stowarzyszenia za okres od 23 maja 1937 do 26 marca 1938 roku”. BN, rkps 11489 II, k. 869–870. Z. Moraczewska, „Samopomoc Społeczna Kobiet”. „Pamiętnik obejmujący dzieje organizacji od chwili założenia 12 maja 1935 roku aż do wybuchu wojny w 1939 roku”. Zob. też: J. Dufrat, *Zofia Moraczewska (1873–1958). Kobieta demokratka w obozie piłsudczykowskim*, [w:] *Piłsudczycy i sanatorzy drugiego planu*, s. 390–391; K. Cybulska, *O niepodległość i prawa kobiet. Zofia Moraczewska 1873–1958. Życie i działalność*, Warszawa 2021.

⁷² AAN, Zespół Stowarzyszenia „Samopomoc Społeczna Kobiet”, sygn. 29, k. 1–6. Wystąpienie delegatek kobiecych na audyencji u marszałka E. Rydza-Śmigłego, Warszawa 02.10.1937. Szerzej zob.: J. Dufrat, *W służbie obozu marszałka Józefa Piłsudskiego*, s. 369–371; M. Sikorska, *Aleksandra Piłsudska*, s. 200.

⁷³ AAN, Zespół Stowarzyszenia „Samopomoc Społeczna Kobiet”, sygn. 15, t. 3, k. 208, 216, 227, 250. „Kronika...”. Według różnych pogłosek zamach stanu, który umożliwiłby objęcie władzy przez Rydza-Śmigłego miał przygotowywać Adam Koc. Miało do niego dojść w nocy z 25 na 26 października 1937 r. Zamachowcy mieli planować zgładzenie m.in. prezydenta Ignacego Mościckiego, Aleksandry Piłsudskiej, Walerego Sławka i Aleksandra Prystora. Szerzej zob.: J. Mierzwa, *Pułkownik Adam Koc. Biografia polityczna*, Kraków 2006.

stwierdzamy ich rozejście się – zakończył⁷⁴. Czy wizyta miała wpływ na dymisję Koca ze stanowiska szefa Obozu w połowie listopada 1937 r. – wątpliwe. Na podstawie źródeł niemieckich, można stwierdzić, że decydującą rolę odegrał wtedy prezydent Mościcki, a nie premier Sławoj-Składkowski – stojący twardo po stronie Rydza-Śmigłego i Koca⁷⁵. W każdym razie, w szeregach piłsudczyków – w tym wśród działaczek Stowarzyszenia „Samopomocy Społecznej Kobiet” i Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet – nastąpiło polityczne odprężenie, gdy następcą Koca został niezorientowany w sprawach politycznych dowódca 1. Dywizji Piechoty Legionów gen. Stanisław Skwarczyński⁷⁶. W tej sytuacji przedstawicielki organizacji kobiecych postanowiły wydelegować do Rady Głównej przy OZN swoje reprezentantki. Była wśród nich także Pelczyńska, której kandydaturę wysunęła przewodnicząca Federacji Polskich Związków Obrończyń Ojczyzny, Aleksandra Piłsudska⁷⁷. Nie był to oczywiście koniec walki między frakcjami sanacyjnymi, uległy natomiast zmianie jej formy i nasilenie. Na zewnątrz wszystkie strony konfliktu zachowały stosunki całkowicie poprawne i nie manifestowały dzielących je różnic na łamach rządowej prasy⁷⁸. Wewnętrznie jednak konflikt ideowy uległ nasileniu. Przejawił się m.in. podczas posiedzenia Zarządu Głównego Federacji Polskich Związków Obrończyń Ojczyzny 20 grudnia 1937 r., kiedy przedstawicielki organizacji kobiecych poddały surowej krytyce

⁷⁴ W. Pelczyńska, *Wspomnienie o Hannie Pohoskiej*.

⁷⁵ AAN, Zespół Stowarzyszenia „Samopomoc Społeczna Kobiet”, sygn. 29, k. 10–13. Notatki z audyencji Delegacji Organizacji Kobietych u prezydenta Mościckiego, Warszawa 07.10.1937 r. sygn. 15, t. 3, k. 230–232, 265. „Kronika”. Podczas audyencji prezydent miał powiedzieć, że „nie jest zadowolony z pracy dzisiejszej w Ozone i zajmie w tych sprawach stanowisko”. Ponadto „jest szczerym demokratą i jako taki przeciwstawi się wszelkim próbom wprowadzania ustroju totalnego i dyktatury w Polsce”. Z kolei premier w trakcie audyencji „wybuchnął gniewem” i „podniesionym głosem odmówił rozmawiania na temat Ozone”, wychodząc z założenia, że „jesteśmy obalamucami i nie wiemy całej prawdy”. Po tym oświadczeniu Sławoja-Składkowskiego dla delegatek stało się jasne, że muszą „kojarzyć nasze usiłowania z pracami lewicy demokratycznej i tworzyć silne zgrupowania o tym charakterze około osoby prezydenta”.

⁷⁶ AAN, zespół Stowarzyszenia „Samopomoc Społeczna Kobiet”, sygn. 15, t. 3, k. 327. Zofia Moraczewska po spotkaniu ze Skwarczyńskim poczyniła uwagę, że „robi [on] wrażenie bardzo uczciwego i prawego człowieka, który nie czuje się swojsko na swoim odpowiedzialnym, narzuconym mu stanowisku, jako że polityka jest dla niego zupełna *terra incognita*”. Maria Matyszewska w artykule pt. *Po ogłoszeniu Rady Naczelnej OZN*, opublikowanym na łamach „Pracy Obywatelskiej” (30.04.1938, R. 10, nr 8, s. 3), z radością konstatowała, że „po roku niepokojów, któreśmy przeżywali, po roku propagowania hasła nam obcych i wrogich poczuciu państwowości – nastąpiło odprężenie. Możemy chyba mieć pewność, że krańcowo nacjonalistyczne hasła, że podleganie reakcyjnym nastrojom, podporządkowywanie ideologii, [...] zostało usunięte w cień, jak zły koszmar”.

⁷⁷ AAN, Akta Federacji Polskich Związków Obrończyń Ojczyzny, sygn. 138, k. 6–7.

⁷⁸ T. Jędruszczak, *Piłsudczycy bez Piłsudskiego*, s. 197; P. Stawecki, *Następcy Komendanta. Wojsko a polityka wewnętrzna drugiej Rzeczypospolitej w latach 1935–1939*, Warszawa 1969, s. 148–153.

działalność OZN. Najkrytyczniejsza była Halina Jaroszewiczowa, która stwierdziła, że nie do przyjęcia jest zasadnicza koncepcja działalności Ozonu, nawiązująca „do klasycznych form totalizmu” dobrze znanych z hitlerowskich Niemiec i faszystowskich Włoch. Sądziła, że Obóz „staje się monopartią”, na czele której stoi dyktator opierający swoją władzę „na całym łańcuchu dyktatorów niższych stopni”. Dlatego też system ten należało bezwzględnie odrzucić, gdyż stał on w sprzeczności z konstytucją, a także „wykluczał jakikolwiek wpływ wychowawczy na społeczeństwo”⁷⁹. W efekcie z krytyką spotkało się też wejście Pełczyńskiej do klubu parlamentarnego Ozonu jako niezgodne z powszechną opinią organizacji kobiecych. Chcąc wytłumaczyć się przed członkiniami zarządu ze swojego postępowania, Pełczyńska podkreślała, że była zdecydowana „prowadzić na terenie klubu parlamentarnego OZN walkę o zmianę jego nastawienia totalistycznego” i w razie jej bezskuteczności wystąpić z Ozonu. Przypuszczała, że w walce nie będzie odosobniona, gdyż w klubie parlamentarnym była grupa opozycyjnie nastawiona w stosunku do obecnych władz Obozu. Uważała, że związki OZN „z prawicą i konserwą” należało zerwać i „stworzyć centrum polityczne o wyraźnym charakterze niepodległościowym, zaś akcję jednoczenia narodu ograniczyć tylko wokół hasła pracy dla obronności państwa”⁸⁰. W odpowiedzi Zofia Moraczewska zaproponowała stanowcze odrzucenie wszelkiej współpracy z Ozonem i budowę odrębnej siły politycznej. Na to nie chciały się zgodzić inne członkinie zarządu optujące za dalszymi pertraktacjami z Obozem. Deklarowały opuszczenie OZN i „utworzenie nowego wielkiego bloku niepodległościowego” tylko w wypadku odrzucenia kobiecych postulatów. W tajnym głosowaniu większość obecnych opowiedziała się za oddaleniem wniosku Moraczewskiej, popierając tym samym stanowisko Pełczyńskiej⁸¹.

Według Włodzimierza Mędrzeckiego, choć lewica piłsudczykowska przez pewien czas starała się walczyć o odzyskanie wpływów w łonie obozu rządzącego, zahamowanie tendencji totalistycznych i otwarcie się na współpracę z opozycją (PPS, SL, SP), to jednak była na przegranej pozycji wobec sojuszu prezydenta Mościckiego z marszałkiem Rydzem-Śmigłym. To ten sojusz przesądził o okrzepnięciu OZN. W tej sytuacji liderzy sanacyjnej lewicy skupili się wokół utworzonego w 1938 r. Stronnictwa Demokratycznego i przeszli do opozycji⁸².

Po rozwiązaniu przez prezydenta Mościckiego parlamentu i rozpisaniu nowych wyborów na 6 i 13 listopada 1938 r. Pełczyńska już nie kandydowała, uznając je za niedemokratyczne⁸³. Pozostaje kwestią otwartą pytanie, czy władze

⁷⁹ AAN, Akta Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, sygn. 138, k. 9.

⁸⁰ Ibidem, k. 12.

⁸¹ Ibidem, k. 13–14. Zob. też K. Cybulska, *O niepodległość i prawa kobiet*, s. 284–291.

⁸² W. Mędrzecki, *Odzyskany śmietnik*, s. 374.

⁸³ M. Matuszewska, *Wybory*, „Praca Obywatelska” 15.10.1938, R. 10, nr 19, s. 1–2; M. Matuszewska, *Czy to kłeska?*, „Praca Obywatelska” 30.11.1938, R. 10, nr 22, s. 1–2.

OZN w ogóle zdecydowałyby się na umieszczenie jej nazwiska na swojej liście wyborczej. Poświęciła się publicystyce i opiece nad dorastającymi dziećmi. Zapewne wpływ na jej decyzję o wycofaniu się z bieżącej polityki miały szyskany jakie spotykały jej przyjaciół z czasów legionowych. Jej miejsce w Sejmie zajął wybrany w okręgu wileńskim gen. Lucjan Żeligowski, z łatwością pokonując w wyborach szefa OZN gen. Stanisława Skwarczyńskiego, który jednak z drugiego miejsca wszedł do parlamentu⁸⁴.

Okupacyjne losy i powojenna emigracja

Wybuch drugiej wojny światowej zastał Pełczyńską wraz z siostrą i dziećmi w Wilnie. Przez jej dom przepłynęła fala uchodźców uciekających przed zwycięskim Wehrmachtem. Jak wspominała jej przyjaciółka z czasów legionowych Maria ze Zdziarskich-Zaleska, Wanda „ze ściśniętym sercem, z rozpaczą w duszy widziała dawnych kolegów z legionów [...], którzy zamiast myśleć o obronie kraju do ostatniej kropli krwi – uciekali, aby siebie chronić. Na różne propozycje, aby i ona z dziećmi wyjechała, odpowiadała z oburzeniem: «gdy Ojczyzna walczy nie wolno Jej opuszczać»»⁸⁵. Pierwsze informacje na temat biorącego udział w kampanii wrześniowej męża płk. Tadeusza Pełczyńskiego uzyskała od jego podkomendnego Aleksandra Bluma, który odwiedził ją w wileńskim mieszkaniu. Ze spotkania Blum wyniósł jak najlepsze wspomnienie. „Była to czarująca, bardzo inteligentna i dzielna niewiasta [...], której chyba niesłusznie przypisywano pewne tendencje radykalne i lewicowe»»⁸⁶.

Po zajęciu Wilna przez Litwinów Pełczyńska zaangażowała się w konspiracyjną działalność w Armii Polskiej, która szybko zgłosiła akces do Związku Walki Zbrojnej⁸⁷. Pracowała w tajnej prasie, opiece społecznej i dziale legalizacji dokumentów. W styczniu 1940 r. wstąpiła w skład Ligi, która miała za zadanie przekonanie rodaków o potrzebie dialogu z Żydami i wspólnej walce o odzyskanie przez Polskę niepodległości. Obok Pełczyńskiej do organizacji weszli prominentni i wpływowi mieszkańcy Wilna, m.in. były kurator okręgu szkolnego Wiktor Ambroziewicz, dyplomata i były urzędnik konsularny Stefan Bratkowski, jeden z przywódców organizacji konspiracyjnej „Wolność” Tadeusz Zajączkowski, Michał hr. Tyszkiewicz czy niedawno przybyły do miasta prof. Feliks Gross, socjolog i działacz krakowskiego PPS-u, będący zarazem *spiritus movens* całego przedsięwzięcia. Rozmowy twórców Ligi z przedstawicielami społeczności

⁸⁴ G. Kała, *Obóz Zjednoczenia Narodowego w wyborach do Sejmu i Senatu w 1938 roku*, „Colloquium Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych” 2015, nr 2, s. 7–45.

⁸⁵ BN, rkps Akc. 11987. M. Zdziarska-Zaleska, „Wanda z Filipkowskich Tadeuszowa Pełczyńska”.

⁸⁶ A. Blum, *«O broń i orły narodowe»... (Z Wilna przez Francję i Szwajcarię do Włoch). Wspomnienia, fotografie i dokumenty*, Londyn 1980, s. 104–105.

⁸⁷ SPP, kolekcja 13/69, k. 69. W. Pełczyńska, *Ksiądz Henryk Hlebowicz*.

żydowskiej trwały do połowy czerwca 1940 r., czyli do momentu ponownego wkroczenia do Wilna Armii Czerwonej i aneksji Litwy przez ZSRR. Podczas ich trwania można było zauważyć wśród Żydów „duży patriotyzm i sentyment dla sprawy polskiej”⁸⁸.

W nocy z 11 na 12 lipca 1940 r. Pełczyńska, najprawdopodobniej w wyniku denuncjacji, została aresztowana przez NKWD. Razem z nią Sowieci zatrzymali m.in. byłego premiera Aleksandra Prystora (zmarł w więzieniu na Łubiance)⁸⁹; nieoficjalnego przedstawiciela rządu RP na uchodźstwie Michała hr. Tyszkiewicza; sekretarza Komitetu Polskiego Tadeusza Kiersnowskiego; dyrektora Szkoły Nauk Politycznych prof. Władysława Wielhorskiego; prof. Stanisława Cywińskiego; sędziego sądu okręgowego w Wilnie Stanisława Mianowskiego i wice-marszałka Sejmu V kadencji Bohdana Podoskiego⁹⁰.

Bez podania, o co jest oskarżona, Pełczyńska była przetrzymywana przez kilka tygodni w więzieniu Stefańskim, a później od 31 sierpnia 1940 r. przez prawie dziesięć miesięcy na Łukiszkach, gdzie godzinami w dzień i w nocy przesłuchiwali ją ciągle zmieniający się enkawudziści, w tym osławiony Iwan Fiedorowicz Owczynnukow⁹¹. Nie załamała się i nie wyjawiała personaliów i adresów współpracowników działających z nią w konspiracji. W areszcie przez jakiś czas przebywała w izolatce, a później w zbiorowej celi z młodą Litwiną Miłą Germanowiczutę oraz poetką rosyjską Tamarą Sokołową, aresztowaną pod zarzutem współpracy z „białogwardzistami z Francji”⁹².

⁸⁸ A. Friszke, *Dialog polsko-żydowski w Wilnie 1939–1940*, „Więź” 1987, R. 30, nr 4 (342), s. 88–90; J. Wołkonowski, *Stosunki polsko-żydowskie w Wilnie i na Wileńszczyźnie 1919–1939*, Białystok 2004, s. 322–323; M. Wierzbicki, *Polacy i Żydzi w zaborze sowieckim. Stosunki polsko-żydowskie na ziemiach północno-wschodnich II RP pod okupacją sowiecką (1939–1941)*, Warszawa 2006, s. 158–159; S. Lewandowska, *Wilno 1921–1944. Czasy i ludzie*, Warszawa 2009, s. 154; L. Tomaszewski, *Wileńszczyzna lat wojny i okupacji 1939–1945*, Warszawa 2010, s. 110–113.

⁸⁹ J. Piotrowski, *Aleksander Prystor 1874–1941. Zarys biografii politycznej*, Wrocław 1994, s. 149.

⁹⁰ Instytut Polski i Muzeum im. W. Sikorskiego w Londynie, A 9, III, 2c/61, s. 76. Ziemia wschodnie pod okupacją sowiecką. Zob. też J. Wołkonowski, *Okręg wileński Związku Walki Zbrojnej Armii Krajowej w latach 1939–1945*, Warszawa 1996, s. 47; S. Lewandowska, *Życie codzienne Wilna w latach drugiej wojny światowej*, Warszawa 1997, s. 50; eadem, *Losy wilnian. Zapis rzeczywistości okupacyjnej. Ludzie, fakty, wydarzenia 1939–1945*, Warszawa 2004, s. 55; R. Wnuk, „Za pierwszego Sowietą”. *Polska konspiracja na kresach wschodnich II Rzeczypospolitej (wrzesień 1939–czerwiec 1941)*, Warszawa 2007, s. 345, przyp. 141.

⁹¹ W. Wielhorski, *Wspomnienia z przeżyć w niewoli sowieckiej*, Londyn 1965, s. 53.

⁹² IJP, zespół 202, AWP, teczka 25, s. 13–16. „Noc wigilijna na Łukiszkach w 1940 roku”. Ibidem, teczka 40, s. 150–156. „Tamara Sokołowa”. Po wojnie Germanowiczutę wyjechała do USA, gdzie wyszła za mąż za litewskiego działacza niepodległościowego W. Rastinasa, który tak jak ona przeszedł przez więzienia sowieckie. Natomiast Sokołowa została zastrzelona przez enkawudzistów w czerwcu 1941 r. podczas ewakuacji Wilna.

1 kwietnia 1941 r. usłyszała wyrok skazujący ją na pięć lat pracy w kopalniach miedzi w Karagandzie w Kazachstanie. Dopiero wtedy mogła wyjść na pierwszy spacer i wysłać krótki list do swoich dzieci z informacją, że żyje. Na szczęście jej dzieci, Krzysztof i Maria, przebywały pod opieką siostry Pelczyńskiej, a dożywił ich „kochany i zacny” rabin Szuw⁹³. W kwestii jej zwolnienia interweniował u komisarza spraw zagranicznych Andrieja Wyszyńskiego ambasador Stanisław Kot, przedkładając 20 września 1941 r. „listę osób do odszukania i zwolnienia w pierwszej kolejności”. Nie wiedział, że już od trzech miesięcy, tzn. od 24 czerwca 1941 r., Pelczyńska przebywała na wolności⁹⁴. Rok wcześniej miał interweniować w jej sprawie u prezydenta RP Władysława Raczkiewicza dyrektor Biblioteki Polskiej w Paryżu Franciszek Pułaski⁹⁵. Uczynił to na prośbę Zygmunta Lubicz-Zaleskiego (męża przyjaciółki Wandy)⁹⁶.

Pelczyńska została uwolniona przez polskich kolejarzy z jednego z ostatnich transportów zmierzających w głąb Rosji. Zostało wtedy uratowanych około 300 kobiet i mężczyzn. W akcji tej zginęło kilku kolejarzy i więźniów⁹⁷. Przez krótki czas Pelczyńska mieszkała jeszcze w Wilnie. Wtedy po raz ostatni, wraz z dziećmi i siostrą, była na cmentarzu na Rossie, aby pożegnać złożone tam serce Piłsudskiego. Odwiedziła też ks. Henryka Hlebowicza, z którym rozmawiała na temat Henryka Dembińskiego⁹⁸. Opowiadała, jak w więzieniu na Łukiszkach podczas jednego z przesłuchań jej prześladowca Owczynn timer krzyknął z pasją: „Ja bym wam wszystkim, którzy broniliście takich jak wasz Dembiński [...], dobrze kości policzył”⁹⁹. W sierpniu 1941 r. Pelczyńska, zagrożona aresztowaniem przez gestapo, po konsultacji z dowódcą wileńskiego Okręgu ZWZ ppłk. Aleksandrem Krzyżanowskim, wyjechała z dziećmi i siostrą do Warszawy. Tu spotkała się z działającym w konspiracji mężem, szefem sztabu Komendy Głównej Ar-

⁹³ Po wkroczeniu Niemców do Wilna w czerwcu 1941 r. rabin Szuw został bestialsko zamordowany. Zob. Biblioteka Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Archiwum Emigracji/Archiwum „Wiadomości”, CCXLIII. List W. Pelczyńskiej do M. Grydzewskiego, Londyn 17.06.1960 r.

⁹⁴ S. Kot, *Listy z Rosji do generała Sikorskiego*, Londyn 1956, s. 101–102; T.P. Rutkowski, *Stanisław Kot 1885–1975. Biografia polityczna*, Warszawa 2000, s. 235.

⁹⁵ Z. Lubicz-Zaleski, *Pamiętnik od Grotowic do Buchenwaldu (1939–1945)*, oprac. M. Willaume, Łódź 2002, s. 48.

⁹⁶ BPP, rkps Akc. 3877. List W. Pelczyńskiej do Z. Lubicz-Zaleskiego, Wilno 11.12.1939 r.

⁹⁷ W. Pelczyńska, *Odbicie więźniów w Wilnie w czerwcu 1941 roku*, „Na Antenie” 1965, nr 27–28, s. II; IJP, zespół 202, AWP, teczka 6, s. 21–22. List J. Nowaka-Jeziorańskiego do W. Pelczyńskiej, Monachium 4.03.1965 r. *Łączniczki okręgu wileńsko-nowogrodzkiego Armii Krajowej. Wspomnienia, informacje biograficzne*, oprac. L.J. Malinowski, Bydgoszcz 2001, s. 17.

⁹⁸ SPP, kolekcja 13/69, k. 70. W. Pelczyńska, *Ks. Henryk Hlebowicz*. W niedługi czas później, 5 listopada 1941 r. ks. Hlebowicz został zastrzelony przez Niemców. W 1999 r. papież Jan Paweł II dokonał jego beatyfikacji.

⁹⁹ W. Pelczyńska, *Po raz drugi bronię Dembińskiego*, „Wiadomości” 23.11.1947, R. 2, nr 46–47 (85–86), s. 2.

mii Krajowej¹⁰⁰. Ze względów bezpieczeństwa do spotkań dochodziło najwyżej dwa razy w miesiącu. Z fałszywym nazwiskiem „Chrzanowska”, występując też pod pseudonimami „Izabella”, „Ksawera”, „Maria”, „Pani Wanda z Ogródka”, uczestniczyła w pracy konspiracyjnej w Oddziale Politycznym Biura Informacji i Propagandy przy Komendzie Głównej AK¹⁰¹. Aby utrzymać rodzinę, w mieszkaniu na warszawskiej Ochocie piekła ciastka dla różnych cukierni.

Najpewniej jesienią 1941 r. wyjechała, z ramienia państwa podziemnego, do Budapesztu. Przebywała tam pod fałszywym imieniem i nazwiskiem „Maria Janowska”. Do jej konspiracyjnych zadań należało utrzymywanie łączności kurieskiej z krajem i prowadzenie tajnej działalności wywiadowczej. Oprócz tego zorganizowała i prowadziła Instytut Wydawniczy „Biblioteka Polska”, zajmujący się przede wszystkim publikowaniem podręczników i materiałów do nauki języków obcych dla uczącej się polskiej młodzieży uchodźczej. Łącznie wydrukowała na powielaczu „ku pokrzepieniu serc” około 100 tomików wydawnictw popularnych, w tym dzieła wieszczów, poezję i prozę młodych autorów emigracyjnych: Danuty Bleicherówny, Antoniego Brosza, Jolanty Leliwy, Danuty Kosowskiej, Tadeusza Fangrata i Leona Kaltenbergha¹⁰². Według Marii Danilewicz-Zielińskiej, pomimo „pokaźnych rozmiarów produkcji wydawniczej, nie ukazała się na Węgrzech żadna pozycja o większej wartości literackiej”¹⁰³.

Dzięki pozyskiwanym z Londynu środkom, składkom obywatelskim i sprzedaży wydawnictw Pelczyńska zapewniła Instytutowi stały lokal i grono współpracowników, wśród których wyróżniali się Stefan Grzybowski, Kazimierz Tarnawski, Stanisław Karpiel, Józefa Sokołowska i Maria Ławrukianiec¹⁰⁴. Jak wspominał po latach profesor Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, Stefan Grzybowski, gdy poznał Pelczyńską, była ona „wyznawczynią teozofii i hinduizmu”¹⁰⁵.

W stolicy Węgier, z przerwami na wyjazdy służbowe do Generalnego Gubernatorstwa, Pelczyńska przebywała zapewne do marca 1944 r., kiedy to roz-

¹⁰⁰ Zdaniem Daniela Koresia gen. Tadeusz Pelczyński winien był objąć, po aresztowanym przez Niemców gen. Stefanie Roweckim, stanowisko Komendanta Głównego AK, gdyż był postacią większego formatu niż gen. Tadeusz Komorowski. Na przeszkodzie nominacji stanęły jednak jego pilsudczykowskie poglądy i związki z ministrem Józefem Beckiem, a także zasiadanie przed 1939 r. we władzach Związku Legionistów Polskich. Zob. D. Koreś, *Oddział II Sztabu Głównego Wojska Polskiego pod kierownictwem płk. dypl. Tadeusza Pelczyńskiego w latach 1929–1932 i 1935–1939. Zarys wybranych problemów*, [w:] *Studia nad wywiadem i kontrwywiadem Polski w XX wieku*, t. 1, red. W. Skóry i P. Skubisza, Szczecin 2012, s. 167–168.

¹⁰¹ W. Baliński, *Człowiek w cieniu. Tadeusz Pelczyński. Zarys biografii*, Kraków 1994, s. 129.

¹⁰² Z. Antoniewicz, *Rozbitkowie na Węgrzech. Wspomnienia z lat 1939–1946*, Warszawa 1987, s. 114–115.

¹⁰³ M. Danilewicz-Zielińska, *Szkice o literaturze emigracyjnej*, Paryż 1978, s. 85.

¹⁰⁴ K. Woźniakowski, *Biblioteka Polska (1941–1944): Czołowa oficyna wydawnicza polskiej diaspory wojennej na Węgrzech*, „Zeszyty Prasoznawcze” 2012, R. 55, nr 3 (211), s. 83–97.

¹⁰⁵ S. Grzybowski, *Wspomnienia*, Kraków 1999, s. 548–549.

poczęła się okupacja kraju przez Niemców. Poszukiwana przez gestapo, musiała uciekać do Warszawy¹⁰⁶. Pracowała wtedy w komórce lokalowej i zaopatrzenia żywnościowego Biura Finansów i Kontroli, określanego też jako Oddział VII Komendy Głównej AK, pod komendą płk. Stanisława Thuna. Jak podaje Wojciech Baliński, „starano się w wyraźny sposób ograniczyć jej aktywność i wiedzę, nie dopuszczając, zapewne za jej zgodą, do pełnienia przez nią eksponowanych stanowisk”¹⁰⁷. Jako była posłanka na sejm, wpływała w wielu środowiskach, znajdowała się zapewne na listach osób poszukiwanych. Jej aresztowanie niosłoby ryzyko dotarcia przez gestapo do gen. Pełczyńskiego.

Po wybuchu powstania warszawskiego od 1 do 5 sierpnia 1944 r. Pełczyńska, wraz z córką noszącą pseudonim „Oleńka”, była aktywna w punkcie żywnościowo-sanitarnym AK w gimnazjum Szachtmajerowej przy ul. Białobrzeskiej na Ochocie, później do 5 października 1944 r. opiekowała się rannymi na linii Warszawa-Milanówek. W jakimś momencie dostała się w ręce żołnierzy oddziałów Waffen SS Bronisława Kaminskiego, którzy wyprowadzili ją na warszawski Zieleniak. Później została osadzona w obozie w Pruszkowie, z którego wraz z córką zbiegła. Na samym początku powstania na Mokotowie został śmiertelnie ranny jej syn Krzysztof, pseud. „Kasztan”, kapral w oddziale „Baszta”. Zmarł 17 sierpnia 1944 r. w szpitalu sióstr Elżbietanek¹⁰⁸. Niestety w chwili śmierci nie było przy nim rodziców, ani też jego chorej na tyfus narzeczonej. Ostatnich sakramentów udzielił mu ks. Jan Zieja, kapelan „Baszty” i Komendy Głównej AK¹⁰⁹. Jak zapamiętała Stanisława Kuszelewska-Rayska, podczas jednego z nabożeństw ks. Zieja powiedział od ołtarza: „Błogosławione oczy Kasztana, które już widzą wolność”¹¹⁰.

W lutym 1945 r., dzięki pomocy Stanisława i Marii Zdziarskich, Pełczyńska odnalazła w ruinach Warszawy przy kaplicy Elżbietanek ciało syna i przeniosła je do grobu na cmentarz wojskowy na Powązkach. Codziennie aż do wyjazdu na Zachód zanosila tam świeże kwiaty. Jak wspominała Ciołkoszowa, Pełczyńska „płakała w kawiarni, przez telefon, prawie za każdym razem, gdy rozmowa scho-
dziła na tego chłopca”¹¹¹. W liście do Marii Zdziarskiej-Zaleskiej pisała, że „im

¹⁰⁶ Ibidem, s. 571.

¹⁰⁷ W. Baliński, *Człowiek w cieniu*, s. 129.

¹⁰⁸ BPP, rkps Akc. 11966. List T. Pełczyńskiego do M. Zdziarskiej-Zaleskiej, Londyn 21.02.1977.

¹⁰⁹ J. Zieja, *Życie Ewangelii*, rozmowy spisane przez J. Moskwę, Paryż 1991, s. 151.

¹¹⁰ IJP, zespol 202, AWP, teczka 2, s. 63. List S. Rayskiej do W. Pełczyńskiej, Kair 17.11.1945. Warto dodać, że podobnie jak Pełczyńska, Kuszelewska-Rayska straciła w powstaniu warszawskim córkę Ewę (Mewę), która zginęła 26 września 1944 r. podczas ataku Niemców na punkt sanitarny przy alei Niepodległości. Po śmierci ukochanego dziecka była „bliżej obłąkania niż normalności”. Nie chciała wracać do opanowanej przez Sowieców Polski, choć zostawiła tam wielu przyjaciół.

¹¹¹ Cyt. za W. Baliński, *Człowiek w cieniu*, s. 123.

więcej lat upływa od tamtego strasznego roku śmierci, tym jaśniej zdaję sobie sprawę, że czas nigdy nie zmniejszy i nie złagodzi bólu po stracie dziecka”¹¹².

W listopadzie i grudniu 1944 r. Pelczyńska pracowała w V Oddziale (Łączności) Komendy Głównej AK, gdzie zajmowała się organizacją kwater dla dowódców w Częstochowie. W sztabie gen. Leopolda Okulickiego współpracowała z wieloletnią przyjaciółką Hanną Pohoską, której Niemcy zabili męża, córkę i syna. „Ile razy z nią rozmawiałam – pisała Pelczyńska – byłam pod wrażeniem, że przebywam na dalekich peryferiach, gdzie granica między życiem i śmiercią przebiegała linią już niewidoczną”¹¹³. W zimie 1945 r. stała na czele komórki opiekującej się rodzinami aresztowanych przez Sowieców żołnierzy AK. W marcu tego roku ze względu na bezpieczeństwo przeniosła się razem z córką z Grodziska Mazowieckiego na warszawską Pragę, gdzie wynajmowała pokój u zaufanych ludzi. Obydwie były poszukiwane przez bezpiekę i posiadały fałszywe dokumenty. Tu docierały do nich wiadomości o aresztowaniu przywódców Polski podziemnej i uwięzieniu ich w Moskwie czy zatrzymaniu przyjaciół zaangażowanych w działalność niepodległościową.

Wiosną 1945 r. Pelczyńska widziała zawieszone na murach stolicy plakaty „Śmierć bandytom AK – sługom Hitlera” oraz inne przedstawiające żołnierza sowieckiego, który zabija trójgłową hydrę: „hitlerowcy, faszyci, Armia Krajowa”. Wspominała, że piwnice domów na Pradze zostały zamienione na więzienia dla żołnierzy AK i działaczy niepodległościowych. „Tej wiosny – pisała po latach – w całej pełni poznaliśmy sowiecką metodę ujarzmiania narodów, która w języku komunistów nosi nazwę «wyzwalania»”¹¹⁴.

Bezpieka urządziła po domach „kotły”, w które niejednokrotnie wpadali ludzie podziemia, aby później zaginąć bez wieści. W kraju zapanował terror i strach. Dawni bohaterscy powstańcy warszawscy na pytanie, co robili w czasie wojny, odpowiadali, że handlowali, pracowali i uczyli się. W obawie przed aresztowaniem i prześladowaniem ukrywali swoją chlubną przeszłość i pomijali milczeniem udział w ruchu oporu¹¹⁵.

Pelczyńska pozostawała w kontakcie z dawnym przyjacielem Henrykiem Józewskim, który za jej pośrednictwem przekazywał meldunki do przebywającego we Włoszech gen. Michała Tokarzewskiego-Karaszewicza. Warto przypomnieć, że Józewski był założycielem konspiracyjnego Polskiego Stronnictwa Demo-

¹¹² BPP, rkps Akc. 3897/2. List W. Pelczyńskiej do M. Zdziarskiej-Zaleskiej, Londyn 25.12.1949.

¹¹³ W. Pelczyńska, *Wspomnienie o Hannie Pohoskiej*. Po latach, w kontekście tragicznej śmierci Leopolda Okulickiego w więzieniu sowieckim, Pelczyńską irytowały ataki na jego osobę – przedstawiano go jako „pijaka i kobieciarza”. IJP, zespół 202, AWP, teczka 2, s. 16. List M. Zdziarskiej-Zaleskiej do W. Pelczyńskiej, Paryż 20.03.1974.

¹¹⁴ W. Pelczyńska, *Zła wiosna*, „Wiadomości”, 30.05.1965, R. 20, nr 22 (1000), s. 2.

¹¹⁵ W. Pelczyńska, *O Uniwersytecie Warszawskim w latach 1939–1945*, „Wiadomości” 29.08.1962, R. 17, nr 30 (852), s. 3.

kratycznego. Po wojnie zdecydował się pozostać w kraju. Musiał się ukrywać, zmieniać nazwiska, wygląd i miejsca pobytu, w czym pomagała mu siatka konspiracyjna. Utrzymywał kontakty z Londynem. Są dowody na to, że był krajowym informatorem generałów Władysława Andersa i Tadeusza Komorowskiego, a pośredniczką w tych kontaktach była Pełczyńska, która przekazywała mu pieniądze na druk jego konspiracyjnego czasopisma „Polska Walczy”. Spotkania odbywały się od jesieni 1943 do wiosny 1945 r.¹¹⁶

W lipcu 1945 r., kilka tygodni po utworzeniu w Moskwie Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej (TRJN), Pełczyńska wystąpiła na łamach konspiracyjnego periodyku „Polska Niezawisła” z listem otwartym do wicepremiera Stanisława Mikołajczyka. List zawierał ostrą krytykę postępowania adresata po powrocie do zniewolonego kraju oraz zarzut sprzeniewierzenia się – poprzez współpracę z komunistami – sprawie narodowej. Pełczyńska nie mogła zrozumieć, dlaczego Mikołajczyk nie złożył hołdu żołnierzom Armii Krajowej przy ich mogile, a wcześniej uczynił to wobec bojowników Armii Ludowej. Pytała, dlaczego „umył ręce od AK?”, podczas gdy wiedział, że „tysiące dziewcząt i chłopców z AK więzi i wywozi na Sybir NKWD, szalejące na ziemiach Polski pod przykrywką ministerstwa bezpieczeństwa”. Przypominała, że gdy tworzył on z komunistami rząd „Jedności Narodowej”, w Moskwie toczył się proces 16 przywódców Polski podziemnej, jego dawnych „przyjaciół, kolegów, najbliższych współpracowników”. Stwierdzając, że nie zrobił on nic, aby „obronić przed zhańbieniem ich dobre imię”, uznawała postawę nowego premiera za „podłość”¹¹⁷. Podobnie sądził inny prominentny piłsudczyk Ignacy Matuszewski, który w reakcji na utworzenie TRJN w ogłoszonym na emigracji artykule zapisał: „Nie ze zdradą jednak w łonie narodu mamy dziś do czynienia – tylko z lichym zdrajcą, z grupką nic nieznaczących podłych ludzi. Pan Mikołajczyk i jego towarzysze – Stańczyk, Popiel, Drohojowscy – to nie żaden prąd w narodzie polskim. To nie kierunek polityczny – to zwykła nikiemność. To nie zdrada. To zdrajca”¹¹⁸. Powyższe cytaty oddają stopień emocji i temperaturę nastrojów społecznych panujących w Polsce i na emigracji.

W sierpniu 1945 r., zdając sobie sprawę z niechybnego aresztowania, Pełczyńska pod przybranym nazwiskiem Belgijki Sophie Cougnard wyjechała wraz

¹¹⁶ J. Kęsik, *Zaufany komendanta. Biografia polityczna Jana Henryka Józewskiego 1892–1981*, Wrocław 1995, s. 185. Szerzej zob.: P. Mitzner, *Konspiracje Henryka Józewskiego*, [w:] H. Józewski, *Zamiast pamiętnika*, oprac. J. Giedroyc, Paryż–Kraków 2017, s. 12; T. Snyder, *Tajna wojna. Henryk Józewski i polsko-sowiecka rozgrywka o Ukrainę*, Kraków 2008, s. 286; D. Bargielowski, *Po trzykroć pierwszy. Michał Tokarzewski-Karaszewicz. Generał broni, teozof, wolnomularz, kapłan Kościoła liberalno-katolickiego*, t. 3, Warszawa 2002, s. 73, 83, 272.

¹¹⁷ *List otwarty łączniczki AK do Pana ministra Stanisława Mikołajczyka*, [w:] T. Pełczyński, *Dzienniki, Legiony i II wojna światowa*, Gdańsk 2020, s. 191–194. [stąd wszystkie powyższe cytaty].

¹¹⁸ Cyt. za R. Habielski, *Niezlomni Nieprzejednani. Emigracyjne «Wiadomości» i ich krąg 1940–1981*, Warszawa 1991, s. 71.

z córką z Polski do amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech. Podróżowała do Bawarii przez Pragę czeską. Po krótkim pobycie w obozie Brygady Świętokrzyskiej udała się do Rzymu, gdzie od 12 września zamieszkała w domu Stanisława Janikowskiego, dyplomaty akredytowanego przy Stolicy Apostolskiej. Tam znalazł ją mąż, który właśnie opuścił niemiecką niewolę¹¹⁹.

W styczniu 1946 r. Pelczyńska wyruszyła z Rzymu i udała się do Wielkiej Brytanii. Po drodze zatrzymała się u Zaleskich w Paryżu, gdzie nawiązała kontakt z tamtejszą polonią¹²⁰. Szybko wyjechała do Londynu, gdyż tego domagał się jej mąż¹²¹. Ponieważ nie otrzymała od władz angielskich żadnej zapomogi, ani nie mogła znaleźć jakiegokolwiek zatrudnienia w dziennikarstwie, musiała rychło podjąć pracę fizyczną. Zajmowała się m.in. gotowaniem i opieką nad niemowlęciem w jednym z bogatych angielskich domów¹²². Mimo ciężkiej pracy fizycznej nie zaprzestała pisać artykułów do prasy emigracyjnej ani też udzielać się społecznie w ogromnie rozrośniętym ruchu kobiecym (w latach powojennych do Wielkiej Brytanii przybyło około 150 tys. obywateli polskich)¹²³.

Pelczyńska była organizatorką i pierwszą przewodniczącą Zjednoczenia Polek, powstałego w Wielkiej Brytanii z inicjatywy prezydenta RP Władysława Raczkiewicza. Zebranie organizacyjne odbyło się w Londynie 26 czerwca 1946 r. Celem nowej organizacji było „skupienie kobiet na uchodźctwie pod wspólnym hasłem służby niepodległości Polski”. Zjednoczenie nawiązywało do Deklaracji Rady Jedności Narodowej „O co walczy naród Polski”, wydanej w kraju w latach okupacji i określającej ustrój polityczny w przyszłej Polsce oraz przebudowę jej struktury społecznej i gospodarczej.

W pierwszych latach działalności Zjednoczenie zajmowało się m.in. krzewieniem narodowych tradycji i języka polskiego, wychowaniem dzieci w duchu patriotycznym, opieką nad młodymi Polkami pracującymi w fabrykach angielskich, udzielaniem pomocy materialnej ośrodkom leczniczym i sierocińcom oraz przysyłaniem paczek żywnościowych do kraju. Organizowało imprezy dochodowe i zbiórki pieniędzy. Aby uzyskać subwencję rządową, Pelczyńska odbyła szereg spotkań z premierem Tomaszem Arciszewskim oraz ministrem spraw wewnętrznych Zygmuntem Berezowskim. Otrzymała od nich dotację w wysokości 75 funtów na pierwsze wydatki. Organizacja wydawała dwumiesięcznik „Głos Kobiet”, powstały z inicjatywy Anny Januszajtis. Informował on o polskich organizacjach

¹¹⁹ SPP, TP 1.108. Teczka personalna W. Pelczyńskiej. Zob. też SPP, kolekcja 13/2. Spuścizna T. Pelczyńskiego. Zob. też H. Czarnocka, *Od Warszawy, przez Krzemieniec, do Londynu*, oprac. M. Pałaszewska, Warszawa 2009, s. 215.

¹²⁰ IJP, zespół 202, AWP, tezcza 2, s. 70. List T. Pelczyńskiego do W. Pelczyńskiej, Londyn 20.01.1946.

¹²¹ Ibidem, s. 73–74. List T. Pelczyńskiego do W. Pelczyńskiej, Londyn 22.01.1946.

¹²² BPP, rkps Akc. 3900/2. List W. Pelczyńskiej do M. Zdziarskiej-Zaleskiej, Londyn 20.04.1950.

¹²³ SPP, kolekcja 13/2, s. 76. List T. Pelczyńskiego do W. Pelczyńskiej, Londyn 16.10.1946.

kobiecych w innych krajach i o położeniu kobiet w Polsce. Redaktorkami pisma były kolejno Teodozja Lisiewicz i Adela Wilkowa¹²⁴.

W 1950 r. po ustąpieniu Wandy z funkcji przewodniczącej Zjednoczenia Polek, Pelczyńscy prowadzili dom dla będącej w podeszłym wieku inteligencji polskiej, tzw. „Antokol” przy Foxgrove Road w Beckenham Kent na południe od Londynu. Budynek zakupiony został przez Komitet Obywatelski Pomocy Uchodźcom Polskim, kierowany przez byłego konsula generalnego RP Karola Poznańskiego. Ulokowany w eleganckiej, willowej dzielnicy dom był położony w środku wielkiego ogrodu, okolonego starymi kasztanami i kwiatnymi klombami. Praca tam, obok ogromnego wysiłku fizycznego, wymagała dużego taktu wobec starych, często rozgoryczonych i nieszczęśliwych ludzi¹²⁵. Nie licząc personelu obsługi, mogło pomieścić się w nim 28 osób, w tym wdowy po przedstawicielach rządu RP na uchodźstwie i przywódcach sanacji oraz uczeni, literaci i malarze. Pieniądze na prowadzenie ośrodka pochodziły od angielskiej opieki społecznej¹²⁶.

W 1959 r., po ośmiu latach pracy na „Antokolu”, Pelczyńskim udało się zebrać wystarczającą ilość pieniędzy, aby nabyć dom przy Leopold Road, gdzie założyli Studium Polski Podziemnej, gromadzące archiwalia konspiracji z drugiej wojny światowej. Na parterze budynku znajdowało się archiwum, na piętrze w pokoju z kuchnią mieszkali Pelczyńscy; pozostałe pokoje wynajmowali. Pelczyńska zajmowała się administracją i sprzątaniami domu. Po jakimś czasie do pracy w Studium zgłosiły się jej dawne znajome Wanda Czarnocka i Bogna Domańska. Wynajmowały pokoje na pierwszym piętrze i bezinteresownie porządkowały archiwalia¹²⁷.

Na Leopold Road Pelczyńscy mieszkali do 1969 r., kiedy to przeprowadzili się do domu córki i zięcia na Creffield Road. Warto dodać, że Maria, ukończywszy architekturę, w 1954 r. wyszła za mąż za utalentowanego rzeźbiarza i architekta, byłego żołnierza AK, Andrzeja Bobrowskiego¹²⁸.

Do najbliższych znajomych Pelczyńskich na emigracji należał pisarz i kaznodzieja ks. Jerzy Mirewicz oraz wybitna działaczka socjalistyczna Lidia Ciołkoszowa¹²⁹. Bywał u Pelczyńskich Władysław Bartoszewski, który zastanawiając

¹²⁴ L. Ciołkoszowa, *Spojrzenie wstecz*, rozmowy przeprowadził A. Friszke, Paryż 1995, s. 213–217.

¹²⁵ BPP, rkps Akc. 3897/2. List W. Pelczyńskiej do M. Zdziarskiej-Zaleskiej, Londyn 13.02.1950.

¹²⁶ B. Czaykowski, B. Sulik, *Polacy w Wielkiej Brytanii*, Paryż 1961, s. 340–343; P. Kądziela, *Instytucje polskiego życia kulturalnego w Londynie*, [w:] *Warszawa nad Tamizą. Z dziejów polskiej emigracji politycznej po drugiej wojnie światowej*, red. A. Friszke, Warszawa 1994, s. 142–143.

¹²⁷ BN, rkps Akc. 11987. M. Zdziarska-Zaleska, „Wanda z Filipkowskich Tadeuszowa Pelczyńska”.

¹²⁸ BPP, rkps Akc. 3900/2. List T. Pelczyńskiego do Z. Lubicz-Zaleskiego, Beckenham 5.02.1955.

¹²⁹ L. Ciołkoszowa, *Spojrzenie wstecz*, s. 214.

się nad ich ówczesną postawą religijną, stwierdził: „uważali się za wierzących, choć nie sędzę, żeby byli bardzo kościelni”¹³⁰. W latach sześćdziesiątych Bartoszewski był namawiany przez bezpiekę do donoszenia na Pelczyńskich, jednak zdecydowanie odmówił¹³¹.

W styczniu 1965 r. po utworzeniu z inicjatywy działaczy Ligi Niepodległości Polski Towarzystwa Polsko-Ukraińskiego Pelczyńska została jego członkinią¹³². Dwa lata później wybrano ją na członkinię zamiejscowego Towarzystwa Historyczno-Literackiego w Paryżu¹³³. W 1968 r. była kandydatką PPS, zgłoszoną przez Adama Ciołkosza, do Rady Trzech, dublującej stanowisko prezydenta RP na uchodźstwie Augusta Zaleskiego, jednak na skutek sprzeciwu gen. Władysława Andersa jej kandydatura nie uzyskała akceptacji wyborców w tajnym głosowaniu¹³⁴. Warto dodać, że dwa lata wcześniej propozycję wejścia do Rady Trzech odrzucił jej mąż, nie chcąc wciąć się w walki polityczne emigracji (czyli spór między grupą „zamkową” skupioną wokół prezydenta Zaleskiego, a Radą Polityczną, w skład której wchodził m.in. Tomasz Arciszewski, Władysław Anders i Edward Raczyński)¹³⁵. Pelczyńscy byli przygnębieni konfliktami w obozie piłsudczyków na emigracji, który „wyglądał jak kupa zbankrutowanych graczy, potrząsających buńczucznie grzywą, która już dawno nie jest lwią grzywą, a zwykłą peruką”¹³⁶. Uważali, że ich dawni współpracownicy niczego się nie nauczyli w czasie wojny, a ich „zarozumiałość i patriotyczna fanfaronada” doprowadzała ich „do białej pasji”. Nie mogąc znaleźć ze swoim politycznym zapleczem wspólnego języka, Pelczyńscy odsunęli się od bieżących spraw publicznych. To nastawienie sprawiło, że zajęli się głównie działalnością publicystyczną i historiograficzną¹³⁷.

W 1972 r. Pelczyńska zaczęła poważnie chorować i gwałtownie chudnąć. W związku z tym, że lekarze nie byli w stanie zdiagnozować, co jej dolega, skorzystała z usług Pani Sikorzyny, która twierdziła, że ma zdolności nadprzyrodzone w leczeniu ludzi. Nic to nie pomogło. Pod koniec życia doznała złamania kości biodrowej i przeszła wielogodzinną operację. Zmarła nagle na zawał serca 5 września 1976 r. w Londynie. Została pochowana 13 września na cmentarzu w Gunnersbury. Skromny pogrzeb w opactwie benedyktynów na Ealingu prowa-

¹³⁰ Cyt. za: W. Baliński, *Człowiek w cieniu*, s. 121.

¹³¹ Cyt. za: P. Machcewicz, *Walka z Radiem Wolna Europa (1950–1975)*, [w:] *Aparat bezpieczeństwa wobec emigracji politycznej i polonii*, red. R. Terlecki, Warszawa 2005, s. 45.

¹³² A. Friszke, *Życie polityczne emigracji*, Warszawa 1999, s. 306.

¹³³ BPP, rkps Akc. 3900/2. List W. Pelczyńskiej do M. Zdziarskiej-Zaleskiej, Londyn 24.07.1967.

¹³⁴ A. Friszke, *Życie polityczne emigracji*, s. 355–356; L. Ciołkoszowa, *Spojrzenie wstecz*, s. 338.

¹³⁵ BPP, rkps Akc. 3900/2. List W. Pelczyńskiej do M. Zdziarskiej-Zaleskiej, Londyn 15.11.1966.

¹³⁶ Ibidem, 3897/2. List W. Pelczyńskiej do M. Zdziarskiej-Zaleskiej, Londyn 25.12.1949.

¹³⁷ Ibidem. List W. Pelczyńskiej do M. Zdziarskiej-Zaleskiej, b.d.

dził ks. Władysław Honkisz¹³⁸. W Polsce odprawiono nabożeństwo żałobne za jej duszę w kościele św. Marcina w Warszawie¹³⁹. W 1995 r. ciała jej i zmarłego w 1985 r. męża ekshumowano i przewieziono do Polski. Wanda i Tadeusz zostali pochowani w grobie syna Krzysztofa na wojskowych Powązkach.

Podsumowanie

Wanda Pelczyńska pomimo wszystkich przeciwności losu potrafiła wywalczyć sobie pozycję, która dla wielu ówczesnych działaczek niepodległościowych była w II RP nieosiągalna – została posłanką na Sejm IV kadencji (1935–1938) – z listy BBWR-u. Pomimo to pozostaje w historiografii zdominowana przez postać męża, gen. Tadeusza Pelczyńskiego, szefa sztabu Komendy Głównej Armii Krajowej. Ich wzajemne relacje były oparte na partnerstwie, wspólnych przekonaniach i głębokim uczuciu, co czyniło z nich bardzo szczęśliwą i dobraną parę. Pelczyński był zawsze lojalny względem żony i nigdy nie deprecjonował jej politycznych dążeń, w czasach, kiedy obecność kobiet w Sejmie nie była czymś oczywistym. Oboje wzajemnie się wspomagali w realizacji własnych celów i dzielili się wszystkimi problemami.

Pelczyńska należała do inteligentckiego „pokolenia niepokornych”, które starało się o szerokie zaangażowanie mas społeczeństwa w walkę o odzyskanie niepodległości. Dlatego jej postać była nie tylko ważnym elementem historii polskiego ruchu kobiecego, lecz także wносиła nowe spojrzenie na rolę kobiet w obozie lewicy niepodległościowej w czasach II Rzeczypospolitej. Analiza losów naszej bohaterki pozwala na poszerzenie perspektywy badań nad historią Polski w pierwszej połowie XX w. o nowy zakres, dotyczący historii kobiet i ich politycznego zaangażowania w niepodległej ojczyźnie.

Działalność Pelczyńskiej w latach pierwszej wojny światowej była dowodem jej niezwyklej odwagi i charyzmy, ale także wielkiego oddania dla Józefa Piłsudskiego, z którego ideą niepodległego państwa związała się na resztę życia. Autorytet marszałka uważała za bezdyskusyjny, a zarazem była przekonana, że tacy ludzie jak Walery Sławek dopilnują tego, aby dokonała się sanacja moralna społeczeństwa. Dlatego zdecydowała się startować w wyborach do Sejmu z listy BBWR-u. Jednak na skutek autorytarnych zapędów marszałka Edwarda Rydza-Śmigłego zdystansowała się od obozu władzy, odważnie krytykując z sejmowej mównicy niedemokratyczne pociągnięcia rządu.

W czasie drugiej wojny światowej zaangażowała się w działalność polskiego państwa podziemnego. Przez co, na skutek dekonspiracji, była więziona przez

¹³⁸ J. Tokarska, *Pożegnanie*, „Tydzień Polski” 2.10.1976, nr 4 (235), s. 8; „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza”, 11.11.1976, nr 37; „Tygodnik Powszechny” 31.10.1976, R. 30, nr 44 (1449); „Kultura” 1976, nr 10 (349), s. 150.

¹³⁹ „Życie Warszawy” 17.11.1976, nr 222; „Biuletyn Informacyjny” 1976, nr 3–4.

Sowieców w wileńskich Łukiszkach. Po szczęśliwym uwolnieniu przebywała w Warszawie, działając w konspiracji. Brała udział w powstaniu warszawskim, w którym zginął jej ukochany syn Krzysztof. Po zakończeniu wojny wyemigrowała do Londynu, gdzie poświęciła się pracy publicystycznej i społecznej.

Wanda Pełczyńska była osobą niezłomną, a jej silny charakter ukształtował się już w latach młodości, wypełnionej ideowym zaangażowaniem i walką o niepodległość. W kwestiach dla niej istotnych z wielką odwagą i konsekwencją potrafiła bezkompromisowo bronić swoich przekonań, bez względu na grożące niebezpieczeństwo. Wpójonym w młodości zasadom pozostała wierna przez całe życie. Zaangażowana ideologicznie na lewicy obozu piłsudczykowskiego, wiernie służyła niepodległej ojczyźnie. Jej życiorys świadczy niezbicie o znaczącej roli kobiet w odzyskaniu przez Polskę niepodległości i walce o utrzymanie niezawisłego bytu narodu.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Kraków, Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego:

WF II 376. Wykaz wykładów, na które uczęszczała W. Filipkowska.

Londyn, Instytut Józefa Piłsudskiego:

zespół 202. Archiwum Wandy Pełczyńskiej.

teczka 2. List T. Pełczyńskiego do W. Pełczyńskiej, Beckenham 7.08.1963.

teczka 2. List S. Rayskiej do W. Pełczyńskiej, Kair 17.09.1945.

teczka 2. List M. Zdziarskiej-Zaleskiej do W. Pełczyńskiej, Paryż 20.03.1974.

teczka 6. List J. Nowaka-Jeziorańskiego do W. Pełczyńskiej, Monachium 4.03.1965.

teczka 25. W. Pełczyńska, „Noc wigilijna na Łukiszkach w 1940 roku”.

teczka 27. W. Pełczyńska, „Kielce w sierpniu i wrześniu 1914 roku”.

teczka 28. W. Pełczyńska, „Udział kobiet w Drużynach Strzeleckich”.

teczka 40. W. Pełczyńska, „Tamara Sokołowa”.

Londyn, Instytut Polski i Muzeum im. W. Sikorskiego:

A 9, III, 2c/61, s. 76. Ziemie wschodnie pod okupacją sowiecką.

Londyn, Studium Polski Podziemnej:

kolekcja 13/1. „Rozmowy z generałem”, przyczynek do życiorysu T. Pełczyńskiego, notowała podczas rozmów H. Czarnocka w latach 1980–1982.

kolekcja 13/2. Spuścizna T. Pełczyńskiego.

kolekcja 13/69. W. Pełczyńska, *Ks. Henryk Hlebowicz*.

TP 1.108. Teczka personalna W. Pełczyńskiej.

Nowy Jork, Instytut Józefa Piłsudskiego:

sygn. 701/1/3. Zespół Józefa Piłsudskiego. W. Pełczyńska, „Aleksandra Piłsudska w walce o niepodległość”.

Paryż, Biblioteka Polska:

rkps Akc. 3877. Listy W. Pełczyńskiej do M. Zdziarskiej-Zaleskiej.

rkps Akc. 3897/2. Korespondencja Z. Lubicz-Zaleskiego i M. Zdziarskiej-Zaleskiej.

rkps Akc. 3900/2. Korespondencja Z. Lubicz-Zaleskiego i M. Zdziarskiej-Zaleskiej.
Toruń, Archiwum Pomorskie Armii Krajowej:
sygn. 1732/WSK. Teczka Wandy Pełczyńskiej.
Toruń, Biblioteka Uniwersytetu Mikołaja Kopernika:
Archiwum Emigracji Archiwum „Wiadomości”
sygn. CCXLIII. List W. Pełczyńskiej do M. Grydzewskiego, Londyn 17.06.1960.
Warszawa, Archiwum Akt Nowych:
Liga Kobiet Polskich, rkps 32, L. Śliwińska, „Z dziejów Ligi Kobiet Polskich Pogotowia
Wojennego 1913–1918”.
Zespół Stowarzyszenia „Samopomoc Społeczna Kobiet”, sygn. 15, t. 3. „Kronika co-
dzienna działalności Stowarzyszenia za okres od 23 maja 1937 do 26 marca 1938
roku”.
Zespół Stowarzyszenia „Samopomoc Społeczna Kobiet”, sygn. 29. Wystąpienie delega-
tek kobiecych na audyencji u marszałka E. Rydza-Śmigłego, Warszawa 2 października
1937 r.
Akta Federacji Polskich Związków Obrończyń Ojczyzny, sygn. 138.
Warszawa: Biblioteka Narodowa
rkps Akc. 11987. M. Zdziarska-Zaleska, „Wanda z Filipkowskich Tadeuszowa Pełczyń-
ska”.
rkps 11489 II. Z. Moraczewska, „Samopomoc Społeczna Kobiet”. „Pamiętnik obejmu-
jący dzieje organizacji od chwili założenia 12 maja 1935 roku aż do wybuchu wojny
w 1939 roku”.
Warszawa, Centralne Archiwum Wojskowe:
VM-25-1814. Akta nadania Orderu Virtuti Militari W. Filipkowskiej.

Źródła drukowane

Antoniewicz Z., *Rozbitkowie na Węgrzech. Wspomnienia z lat 1939–1946*, Warszawa 1987.
Blum A., «O broń i orły narodowe»... (Z Wilna przez Francję i Szwajcarię do Włoch).
Wspomnienia, fotografie i dokumenty, Londyn 1980.
Ciołkoszowa L., *Wspomnienie o Wandzie Pełczyńskiej*, „Wiadomości” 14.11.1976, R. 31,
nr 46 (1598), s. 3.
Ciołkoszowa L., *Spojrzenie wstecz*, rozmowy przeprowadził A. Friszke, Paryż 1995.
Czarnecka H., *Od Warszawy, przez Krzemieniec, do Londynu*, oprac. M. Pałaszewska,
Warszawa 2009.
Dąbrowska M., *Dzienniki 1914–1965*, t. 2, 1926–1934, red. T. Drewnowski, Warszawa
2009.
Do posłanek BBWR. List otwarty, „Kobieta Współczesna” 4.01.1931, R. 5, nr 1, s. 14.
Grzybowski S., *Wspomnienia*, Kraków 1999.
Hełczyński B., *Wanda Pełczyńska. Bardzo odważna i bardzo urocza kobieta*, „Tydzień
Polski” 25.09.1976, R. 37, nr 39 (229), s. 5.
Jędrzejewicz W., *Wspomnienia*, oprac. J. Cisek, Wrocław 1993.
Józewski H., *Zamiast pamiętnika*, oprac. J. Giedroyc, Paryż–Kraków 2017.
Kot S., *Listy z Rosji do generała Sikorskiego*, Londyn 1956.

- Krzywicka I., *Wyznania gorszycielki*, oprac. A. Tuszyńska, Warszawa 2002.
- Kuncewiczowa M., *Twarz mężczyzny i trzy nowe*, Warszawa 1969.
- List otwarty łączniczki AK do Pana ministra Stanisława Mikołajczyka, [w:] T. Pełczyński, *Dzienniki, Legiony i II wojna światowa*, Gdańsk 2020, s. 191–194.
- Lubicz-Zaleski Z., *Pamiętnik od Grotowic do Buchenwaldu (1939–1945)*, oprac. M. Willaume, Łódź 2002.
- Matuszewska M., *Czy to klęska?*, „Praca Obywatelska” 30.11.1938, R. 10, nr 22, s. 1–2.
- Matuszewska M., *Po ogłoszeniu Rady Naczelnej OZN*, „Praca Obywatelska” 30.04.1938, R. 10, nr 8, s. 3.
- Matuszewska M., *Wybory*, „Praca Obywatelska” 15.10.1938, R. 10, nr 19, s. 1–2.
- Miedziński B., *Na przełęczy*, „Gazeta Polska” 31.12.1936, R. 8, nr 363, s. 1.
- Monikowska C., *J. M. Rektor Staniewicz o Wandzie Pełczyńskiej*, „Kurier Wileński” 1.09.1935, R. 12, nr 239 (3484), s. 5.
- Nasi kandydaci. P. Wanda Pełczyńska*, „Kurier Wileński” 23.08.1935, R. 12, nr 230 (3475), s. 5.
- Oświadczenie*, „Kobieta Współczesna” 18.01.1931, R. 5, nr 3, s. 13.
- Pełczyńska W., *Helena Radlińska w latach 1913–1921*, „Zeszyty Historyczne” 1971, z. 19, s. 132–142.
- Pełczyńska W., *Kalendarium życia Heleny Radlińskiej*, „Tydzień Polski” 3.07.1976, R. 37, nr 27 (157), s. 6.
- Pełczyńska W., *Kobiety w walce o niepodległość*, [w:] *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej. Księga pamiątkowa 1918–1928*, red. M. Dąbrowski, P. Lot, Kraków 1928, s. 870–872.
- Pełczyńska W., *List z Wilna*, „Gazeta Polska” 20.04.1933, R. 5, nr 108, s. 2.
- Pełczyńska W., *Ludzie Wileńszczyzny o Józefie Piłsudskim*, „Tydzień Polski” 19.04.1969, R. 30, nr 16 (94), s. 2.
- Pełczyńska W., *Narodziny okrętu*, „Gazeta Polska” 1.01.1935, R. 7, nr 1, s. 1.
- Pełczyńska W., *Nie trzeba*, „Bluszcz” 30.01.1926, R. 59, nr 5, s. 129–130.
- Pełczyńska W., *O Uniwersytecie Warszawskim w latach 1939–1945*, „Wiadomości” 29.08.1962, R. 17, nr 30 (852), s. 3.
- Pełczyńska W., *Odbicie więźniów w Wilnie w czerwcu 1941 roku*, „Na Antenie” 1965, nr 27–28, s. II.
- Pełczyńska W., *Po raz drugi broń Dembińskiego*, „Wiadomości” 23.11.1947, R. 2, nr 46–47 (85–86), s. 2.
- Pełczyńska W., *Po wyborach*, „Kobieta Współczesna” 25.03.1928, R. 2, nr 13, s. 3.
- Pełczyńska W., *Udział kobiet w pierwszej wojnie światowej*, „Głos Kobiet” 1975, nr 79, s. 2–6.
- Pełczyńska W., *W obliczu wyborów*, „Kobieta Współczesna” 16.11.1930, R. 4, nr 46, s. 2.
- Pełczyńska W., *Wspomnienie instruktorki oświatowej*, „Głos Kobiet” 1975, nr 80, s. 5–8.
- Pełczyńska W., *Wspomnienie o Hannie Pohoskiej*, „Wiadomości” 3.01.1954, R. 9, nr 1 (405), s. 3.
- Pełczyńska W., *Zła wiosna*, „Wiadomości” 30.05.1965, R. 20, nr 22 (1000), s. 2.
- Pełczyńska W., *Życiorys Heleny Radlińskiej uzupełniony*, „Wiadomości” 7.01.1962, R. 17, nr 1 (823), s. 2.

- Piłsudska A., *Wspomnienia*, Warszawa 1989.
- Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Sprawozdania Stenograficzne z 41 posiedzenia w dniu 18 lutego 1937 r., ł. 41.
- Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Sprawozdania Stenograficzne z 51 posiedzenia w dniu 20 marca 1937 r., ł. 54–55.
- Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Sprawozdania Stenograficzne z 55 posiedzenia w dniu 16 czerwca 1937 r., ł. 8–10.
- Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Sprawozdania Stenograficzne z 80 posiedzenia w dniu 25 marca 1938 r., ł. 40.
- Sprawy kobiece. Nasze posłanki i senatorki*, „Bluszcz” 2.11.1935, nr 44, s. 21.
- Starzyński R., *Cztery lata wojny w służbie komendanta. Przeżycia wojenne 1914–1918*, Warszawa 1937.
- Sukiennicki W., *Legenda i rzeczywistość. Wspomnienia i uwagi o dwudziestu latach Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie*, Paryż 1967.
- Szczerbińska A., *Oddział Wywiadowczy I Brygady*, [w:] *Wierna Służba. Wspomnienia uczestniczek walk o niepodległość 1910–1915*, red. A. Piłsudska, M. Rychterówna, W. Pełczyńska, M. Dąbrowska, Warszawa 1927, s. 81–84.
- Śliwińska L., *Liga Kobiet Pogotowia Wojennego*, [w:] *Służba Ojczyźnie. Wspomnienia uczestniczek walk o niepodległość 1915–1918*, komitet red. A. Piłsudska, W. Pełczyńska, H. Pohoska, J. Barthel de Weydenthal, D. Wyszynska, M. Rychterówna, Warszawa 1929, s. 157–165.
- Tokarska J., *Pożegnanie*, „Tydzień Polski” 2.10.1976, nr 4 (235), s. 8.
- Wielhorski W., *Wspomnienia z przeżyć w niewoli sowieckiej*, Londyn 1965.
- Wielopolska M.J., *Kandydatka Rodziny Wojskowej do Sejmu*, „Polska Zbrojna” 4.09.1935, nr 243, s. 6.
- Wierusz-Kowalska H., *Kandydatura poselska: Wanda Pełczyńska jako publicystka*, „Kurier Wileński” 7.09.1935, R. 12, nr 245 (3490), s. 7.
- Zapiski Edmunda Massalskiego z sierpnia 1915 roku*, [w:] *Edmund Massalski (1886–1975). Materiały z sesji naukowej w Świętej Katarzynie 15–16 listopada 1986 roku*, red. A. Rembalski, Z. Wójcik, Kielce 1989, s. 147–153.
- Zawiszanka Z., *Do historii Drużyn Strzeleckich*, „Niepodległość” 1930, t. 2, s. 267–284.
- Zawiszanka Z., *Polskie Drużyny Strzeleckie*, [w:] *Kobiety niepodległości. Wspomnienia z lat 1910–1918*, wstęp i oprac. K. Piskala, M. Sikorska-Kowalska, Warszawa 2019, s. 189–199.
- Zawiszanka Z., *Poprzez fronty. Pamiętnik wywiadowczyni I pułku piech. leg. z 1914 roku. Na podstawie notatek spisanych w lutym-marcu 1915 r.*, Warszawa 1928.
- Zgorzelski C., *Przywołane z pamięci*, posłowie A. Zgorzelski, Lublin 2006.
- Zieja J., *Życie Ewangelią*, rozmowy spisane przez J. Moskwę, Paryż 1991.
- Żongołłowicz B., *Dzienniki 1930–1936*, Warszawa 2004.

Opracowania

- Adamczyk A., *Piłsudczycy w izolacji (1939–1954). Studium z dziejów struktur i myśli politycznej*, Bełchatów 2008.
- Ajzner S., *Związek Związków Zawodowych 1931–1939*, Warszawa 1979.

- Bagiński H., *U podstaw organizacji Wojska Polskiego 1908–1914*, Warszawa 1935.
- Baliński W., *Człowiek w cieniu. Tadeusz Pełczyński. Zarys biografii*, Kraków 1994.
- Bargielowski D., *Po trzykroć pierwszy. Michał Tokarzewski-Karaszewicz. General broni, teozof, wolnomularz, kapłan Kościoła liberalno-katolickiego*, t. 3, Warszawa 2002.
- Bartnicka K., *Wychowanie państwowe: do dyskusji nad problemami ideologii wychowawczej sanacji*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1972, t. 15, s. 61–132.
- Chojnowski A., *Aktywność kobiet w życiu politycznym*, [w:] *Równe prawa i nierówne szanse. Kobiety w Polsce międzywojennej*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 2000, s. 37–48.
- Chojnowski A., *Moralność i polityka. Kobiecte lobby w Bezpartyjnym Bloku Współpracy z Rządem*, [w:] *Kobieta i świat polityki w niepodległej Polsce 1918–1939*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 1996, s. 161–176.
- Chojnowski A., *Piłsudczycy u władzy. Dzieje Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem*, Wrocław 1986.
- Chwastyk-Kowalczyk J., *Agitacja obywatelska przed- i powyborcza 1928 roku na łamach «Kobiety Współczesnej»*, „Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych” 2019, nr 1, s. 105–137.
- Chwastyk-Kowalczyk J., *«Bluszc» w latach 1918–1939. Tematyka społeczna oraz problemy kultury i literatury*, Kielce 2003.
- Cybulska K., *Kobiety w ruchu niepodległościowym na ziemi kieleckiej 1914–1918*, „Studia Muzealno-Historyczne” 2015, t. 7, s. 81–97.
- Cybulska K., *Liga Kobiet Pogotowia Wojennego w Okręgu Kieleckim w latach 1914–1918*, „Między Wisłą a Pilicą. Studia i Materiały Historyczne” 2018, t. 19, s. 61–86.
- Cybulska K., *O niepodległość i prawa kobiet. Zofia Moraczewska 1873–1958. Życie i działalność*, Warszawa 2021.
- Czaykowski B., Sulik B., *Polacy w Wielkiej Brytanii*, Paryż 1961.
- Danilewicz-Zielińska M., *Szkice o literaturze emigracyjnej*, Paryż 1978.
- Dolęgowska-Wysocka M., *Tygodnik «Kobieta Współczesna» 1927–1934*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1982, R. 21, nr 3–4, s. 57–72.
- Dufrat J., *Kobiety w kręgu lewicy niepodległościowej. Od Ligi Kobiet Pogotowia Wojennego do Ochotniczej Ligii Kobiet (1908–1918/1919)*, Toruń 2002.
- Dufrat J., *W służbie obozu marszałka Piłsudskiego. Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet (1928–1939)*, Kraków–Wrocław 2013.
- Dufrat J., *Zofia Moraczewska (1873–1958). Kobieta demokratka w obozie piłsudczykowskim*, [w:] *Piłsudczycy i sanatorzy drugiego planu (1926–1939). Portrety zbiorowe i indywidualne*, red. R. Litwiński, M. Sioma, Lublin 2019, s. 373–394.
- Fiktus P., *Poselska aktywność kobiet na mównicy sejmowej w dobie II RP*, „Studia Erasmiانا Wratislaviensia” 2015, z. 9, s. 543–565.
- Friszke A., *Dialog polsko-żydowski w Wilnie 1939–1940*, „Więź” 1987, R. 30, nr 4 (342), s. 88–90.
- Friszke A., *O kształt niepodległej*, Warszawa 1989.
- Friszke A., *Życie polityczne emigracji*, Warszawa 1999.
- Gaul J., *Na tajnym froncie. Działalność informacyjno-wywiadowcza polskich organizacji niepodległościowych w latach 1914–1918*, Warszawa 2001.

- Grott O., *Instytut Badań Spraw Narodowościowych i Komisja Naukowych Badań Ziem Wschodnich w planowaniu polityki II Rzeczypospolitej Polskiej na kresach wschodnich*, Kraków 2013.
- Habielski R., *Niezlomni Nieprzejednani. Emigracyjne «Wiadomości» i ich krąg 1940–1981*, Warszawa 1991.
- Hein-Kircher H., *Kult Piłsudskiego i jego znaczenie dla państwa polskiego 1926–1939*, Warszawa 2008.
- Hernik-Spalińska J., *Wileńskie Środy Literackie (1927–1939)*, Warszawa 1998.
- Hübner M., *Fundusz Kultury Narodowej Józefa Piłsudskiego – zamysł i realizacja*, Warszawa 2022.
- Hulewicz J., *Pełczyńska z Filipkowskich Wanda*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 25, Wrocław 1980, s. 566–568.
- Jankowski S. M., *Dziewczęta w maciejówkach*, Warszawa 2012.
- Jędruszcak T., *Piłsudczycy bez Piłsudskiego. Powstanie Obozu Zjednoczenia Narodowego w 1937 roku*, Warszawa 1963.
- Kała G., *Obóz Zjednoczenia Narodowego w wyborach do Sejmu i Senatu w 1938 roku*, „Colloquium Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych” 2015, nr 2, s. 7–45.
- Kałwa D., *Kobieta aktywna w Polsce międzywojennej. Dylematy środowisk kobiecych*, Kraków 2001.
- Kałwa D., *Model kobiety aktywnej na tle sporów światopoglądowych. Ruch feministyczny w dwudziestoleciu międzywojennym*, [w:] *Równe prawa i nierówne szanse. Kobiety w Polsce międzywojennej*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 2000, s. 135–154.
- Kądziała P., *Instytucje polskiego życia kulturalnego w Londynie*, [w:] *Warszawa nad Tamizą. Z dziejów polskiej emigracji politycznej po drugiej wojnie światowej*, red. A. Friszke, Warszawa 1994, s. 140–164.
- Kęsik J., *Zaufany komendanta. Biografia polityczna Jana Henryka Józewskiego 1892–1981*, Wrocław 1995.
- Kondracka M., *Posłanki i senatorki II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2017.
- Koręś D., *Oddział II Sztabu Głównego Wojska Polskiego pod kierownictwem płk dypl. Tadeusza Pełczyńskiego w latach 1929–1932 i 1935–1939. Zarys wybranych problemów*, [w:] *Studia nad wywiadem i kontrwywiadem Polski w XX wieku*, t. 1, red. W. Skóry i P. Skubisza, IPN, Szczecin 2012, s. 167–235.
- Kulak T., *Trybuna umiarkowanego feminizmu. «Bluszcz» pod kierownictwem redakcyjnym Zofii Seidlerowej w latach 1906–1918*, [w:] *Kobieta i media. Studia z dziejów emancypacji kobiet*, pod red. P. Perkowskiego, T. Stegniera, Gdańsk 2009, s. 70–92.
- Lewandowska S., *Losy wilnian. Zapis rzeczywistości okupacyjnej. Ludzie, fakty, wydarzenia 1939–1945*, Warszawa 2004.
- Lewandowska S., *Wilno 1921–1944. Czasy i ludzie*, Warszawa 2009.
- Lewandowska S., *Życie codzienne Wilna w latach drugiej wojny światowej*, Warszawa 1997.
- Łączniczki okręgu wileńsko-nowogródzkiego Armii Krajowej. Wspomnienia, informacje biograficzne*, oprac. L.J. Malinowski, Bydgoszcz 2001.
- Łozowska-Marcinkowska K., *Sprawy niewieście. Problematyka czasopism kobiecych drugiej Rzeczypospolitej*, Poznań 2010.

- Machcewicz P., *Walka z Radiem Wolna Europa (1950–1975)*, [w:] *Aparat bezpieczeństwa wobec emigracji politycznej i polonii*, red. R. Terlecki, Warszawa 2005, s. 11–104.
- Maj E., *Dziennikarki prasy dla kobiet w Polsce 1918–1939. Portret zbiorowy na podstawie publicystycznego samo-opisu*, Lublin 2020.
- Mędrzecki W., *Odzyskany śmietnik. Jak radziliśmy sobie z niepodległością w II Rzeczypospolitej*, Kraków 2022.
- Mierzwa J., *Pułkownik Adam Koc. Biografia polityczna*, Kraków 2006.
- Mitzner P., *Konspiracje Henryka Józewskiego*, [w:] H. Józewski, *Zamiast pamiętnika*, oprac. J. Giedroyc, Paryż–Kraków 2017, s. 5–18.
- Nałęcz T., *Kobiety w walce o niepodległość w czasie pierwszej wojny światowej*, [w:] *Kobieta i świat polityki. Polska na tle porównawczym w XIX i w początkach XX wieku*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 1994, s. 73–79.
- Pająk J.Z., *Filipkowska-Pelczyńska Wanda*, [w:] *Świętokrzyski słownik biograficzny*, t. 2: 1795–1918, red. J. Szczepański, Kielce 2009, s. 134–135.
- Pająk J.Z., *Filipkowski Józef Saturnin*, [w:] *Świętokrzyski słownik biograficzny*, t. 2: 1795–1918, red. J. Szczepański, Kielce 2009, s. 135–136.
- Pająk J.Z., *Liga Kobiet Polskich Pogotowia Wojennego wobec sporów w obozie aktywnym (sierpień 1915–sierpień 1916)*, „Kieleckie Studia Historyczne” 1999, t. 15, s. 79–94.
- Piotrowski J., *Aleksander Prystor 1874–1941. Zarys biografii politycznej*, Wrocław 1994.
- Pobóg-Malinowski W., *Najnowsza historia polityczna Polski*, t. 2: 1914–1939, Londyn 1961.
- Potkański W., *Ruch narodowo-niepodległościowy w Galicji przed 1914 rokiem*, Warszawa 2002.
- Potocki R., *Polityka państwa polskiego wobec zagadnienia ukraińskiego w latach 1930–1939*, Lublin 2003.
- Romanowski A., Terlecki R., *Pelczyńscy*, „Tygodnik Powszechny” 1985, nr 11, s. 3.
- Rostkowski J., *Piękne i niebezpieczne. Aristokratki polskiego wywiadu*, Poznań 2020.
- Rutkowski T.P., *Stanisław Kot 1885–1975. Biografia polityczna*, Warszawa 2000.
- Sikorska M., *Aleksandra Piłsudska (1882–1963)*, Łódź 2021.
- Sikorska-Kowalska M., *Komendantka Oddziału Kuriersko-Wywiadowczego I Brygady Legionów. Aleksandra Szerbińska i towarzyszy broni*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica” 2019, t. 104, s. 109–124.
- Słownik biograficzny kobiet odznaczonych Orderem Wojennym Virtuti Militari*, t. 1: A–G, red. E. Zawadzka et al., Toruń 2004.
- Snyder T., *Tajna wojna. Henryk Józewski i polsko-sowiecka rozgrywka o Ukrainę*, Kraków 2008.
- Solarska M., *Płeć biografii?*, [w:] *Biografistyka we współczesnych badaniach historycznych. Teoria i praktyka*, red. J. Kolbuszewska, R. Stobiecki, Łódź 2017, s. 37–50.
- Stawecki P., *Następcy Komendanta. Wojsko a polityka wewnętrzna drugiej Rzeczypospolitej w latach 1935–1939*, Warszawa 1969.
- Śliwa M., *Udział kobiet w wyborach i ich działalność parlamentarna*, [w:] *Równe prawa i nierówne szanse. Kobiety w Polsce międzywojennej*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 2000, s. 49–60.

- Tomaszewski J., *Kulisy wyborów do Sejmu w 1935 roku*, „Kwartalnik Historyczny” 1959, R. 66, nr 2, s. 504–510.
- Tomaszewski L., *Wileńszczyzna lat wojny i okupacji 1939–1945*, Warszawa 2010.
- Torzecki R., *Polacy i Ukraińcy. Sprawa ukraińska w czasie drugiej wojny światowej na terenie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1993.
- Urban J., *Makryna Mieczysławska w świetle prawdy*, „Przegląd Powszechny” 1923, s. 1–138.
- Wierzbicka M., *Polskie Stowarzyszenie Kobiet z Wyższym Wykształceniem*, [w:] *Działaczki społeczne, feministki, obywatelki... Samoorganizowanie się kobiet na ziemiach polskich po 1918 roku (na tle porównawczym)*, t. 2, red. A. Janiak-Jasińska, K. Sierakowska, A. Szwarc, Warszawa 2009, s. 153–175.
- Wierzbicki M., *Polacy i Żydzi w zaborze sowieckim. Stosunki polsko-żydowskie na ziemiach północno-wschodnich II RP pod okupacją sowiecką (1939–1941)*, Warszawa 2006.
- Woźniakowski K., *Biblioteka Polska (1941–1944): Czołowa oficyna wydawnicza polskiej diaspory wojennej na Węgrzech*, „Zeszyty Prasoznawcze” 2012, R. 55, nr 3 (211), s. 83–97.
- Wnuk R., *„Za pierwszego Sowietą”. Polska konspiracja na kresach wschodnich II Rzeczypospolitej (wrzesień 1939–czerwiec 1941)*, Warszawa 2007.
- Wołkonowski J., *Okręg wileński Związku Walki Zbrojnej Armii Krajowej w latach 1939–1945*, Warszawa 1996.
- Wołkonowski J., *Stosunki polsko-żydowskie w Wilnie i na Wileńszczyźnie 1919–1939*, Białystok 2004.
- Zackiewicz G., *Grupa przywódcza Związku Związków Zawodowych w latach 1931–1935*, [w:] *Piłsudczycy i sanatorzy drugiego planu (1926–1939). Portrety zbiorowe i indywidualne*, red. R. Litwiński, M. Sioma, Lublin 2019, s. 151–169.
- Zaleska Z., *Czasopisma kobiece w Polsce. (Materiały do historii czasopism). Rok 1818–1937*, Warszawa 1938.
- Złotoryzcka M., *Kursy pedagogiczne dla kobiet pod kierunkiem Jana Milkowskiego (1906–1921)*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1961, R. 4, z. 2, s. 139–164.
- Żarnowski J., *Lewica sanacyjna w latach 1935–1939*, „Przegląd Historyczny” 1958, R. 49, nr 4, s. 714–737.
- Żmichowska M.J., *Hanna Pohoska (1895–1953)*, Olsztyn 1995.

Piotr Biliński – profesor w Instytucie Spraw Publicznych Uniwersytetu Jagiellońskiego. Pracownik I Liceum im. Bartłomieja Nowodworskiego w Krakowie. Historyk historiografii, nauki, oświaty i kultury, badacz dziejów Polski XIX i XX wieku. Autor ponad 160 publikacji naukowych zamieszczonych na łamach m.in. „Kwartalnika Historycznego”, „Dziejów Najnowszych”, „Odrodzenia i Reformacji w Polsce”, „Kwartalnika Historii Nauki i Techniki” oraz „Acta Poloniae Historica”, w tym kilku monografii książkowych: *Feliks Konieczny (1862–1949). Życie i działalność*, Warszawa 2001; *Moszyńscy. Stu-*

dium z dziejów łoniowskiej linii rodu w XIX wieku, Kraków 2006; *Stanisław Kutrzeba (1876–1946). Biografia naukowa i polityczna*, Kraków 2011; *Władysław Konopczyński (1880–1952) Człowiek i dzieło*, Kraków 2017; *Wacław Tokarz (1873–1937). Historyk walk o niepodległość*, Kraków 2018; *Wiktor Bazieli (1892–1963). Historyk Starego Sącza*, Stary Sącz 2019. Opracował do druku (we współpracy z Pawłem Plichtą) rękopisy Władysława Konopczyńskiego *Dziennik 1918–1926*, t. 1–4, Warszawa 2016–2021. Obecnie pracuje nad obszerną biografią Adama Vetulaniego.

e-mail: piotr.bilinski@uj.edu.pl